

Bibliotekarz

CZASOPISMO
POŚWIĘCONE
SPRAWOM
BIBLIOTEK
I CZYTELNICTWA

STOWARZYSZENIE
BIBLIOTEKARZY
POLSKICH

WARSZAWA
ROK XXX — 1963

P₅

Nr 12

**CZASOPISMO WYDAWANE PRZEZ STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH
ORAZ BIBLIOTEKĘ PUBLICZNĄ M. ST. WARSZAWY**

TRÉŚĆ — СОДЕРЖАНИЕ — CONTENTS

	Str.
<i>Z. I. Kotczyzna</i> : 150-lecie Państwowej Biblioteki Publicznej im. Sałtykowa-Szczedrina	353
— Полтора века Государственной Публичной Библиотеки им. Са́лтыкова-Щедрина	
— Hundred an fifty years of the Sałtykow-Shchedrin State Public Library	
<i>J. Klika</i> : Wspólną drogą (Współpraca czechosłowackich bibliotek technicznych)	358
— Общий путь (сотрудничество чехословацких технических библиотек)	
— The common way (Cooperation of Czechoslovak technical libraries...)	
<i>J. Kołodziejska, E. Pawlikowska</i> : Zielone światło dla bibliotek węgierskich	365
— Для венгерских библиотек путь свободен	
— Hungarian libraries have got green traffic lights	
<i>Ir. Morsztynkiewiczowa</i> : XXIX Sesja Rady IFLA (Sofia IX.1963 r.)	370
— XXIX Сессия совета ИФЛА (София. IX.1963)	
— XXIX Session of IFLA Council (Sofia, september 1963)	
<i>F. Sedlaczek</i> : Biblioteka, dział, filia	375
— Библиотека, отделение, филиал	
— Library, library department, branch library	
<i>J. O.</i> : Debiuty	378
— Дебюты	
— Debuts	
Przegląd piśmiennictwa Обзор литературы Reviews of books and articles	
<i>T.B.W.</i> : Sprawy bibliotek i czytelnictwa w prasie	380
— Проблемы библиотек и чтения в печати	
— Problems of libraries and reading in the press	
<i>Kronika krajowa i zagraniczna (M. K.)</i>	381
Внутренняя и зарубежная хроника	
Domestic and foreign chronicle	
<i>Przepisy prawne (TeZar)</i>	383
Законодательство	
Legal regulations	

REDAGUJE KOMITET: F. Bursowa, T. Bruszewski, H. Falkowska, J. Kołodziejska (zast. redaktora), Cz. Kozioł, E. Pawlikowska (redaktor), L. Szczepańska, D. Stępniewska (sekretarz).

BIBLIOTEKARZ

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA

NR 12

WARSZAWA

ROK XXX

Z. I. KOŁCZYNA

Warszawa

150-LECIE PAŃSTWOWEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ IM. SAŁTYKOWA-SZCZEDRINA W LENINGRADZIE

14 stycznia 1964 roku Państwowa Biblioteka Publiczna im. M. E. Sałtykowa-Szczedriny w Leningradzie, odznaczona orderem Czerwonego Sztandaru Pracy, będzie obchodzić swe 150-lecie.

Pod względem wielkości księgozbioru zajmuje ona drugie miejsce w Związku Radzieckim.

Półtora wieku temu odbyło się jej uroczyste otwarcie: „założonego... w stolicy bogatego skarbcza wiedzy ludzkiej, czyli Cesarskiej Biblioteki Publicznej”. Przeszło sto lat, aż do Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, bezcenne zbiory Biblioteki były dostępne tylko dla ograniczonego kręgu czytelników. Szerokie masy ludowe w skutek różnych okoliczności natury formalnej i ekonomicznej, a także z powodu niskiego poziomu kulturalnego — nie mogły w pełni korzystać z tych skarbów. Przez długie lata Biblioteka była otwarta tylko w godzinach przedpołudniowych; ograniczenia w udostępnianiu i wypożyczaniu czytelnikom książek także nie przynosiły jej popularności.

W ciągu pierwszego roku pracy obowiązywał w Bibliotece zakaz wypożyczania „wiadomości politycznych”, zastąpiony potem zakazem „wypożyczania powieści, czasopism i innych dzieł tego rodzaju bez specjalnego na to zezwolenia”. Zabroniono też wstępu do Biblioteki „osobom niskich rang”, a „wychowanków szkół średnich” zapisywano w poczet czytelników tylko w drodze specjalnych starań.

Wraz z upadkiem w Rosji ustroju feudalno-pańszczyźnianego, z rozwojem kapitalizmu i powstaniem ruchu społeczno-rewolucyjnego — rosło dążenie do wiedzy, do wykształcenia, do książki. Rozszerzał się więc krąg czytelników Biblioteki o ludzi z „nizin społecznych”, z „pospólstwa”. Jeżeli w 20-lecie Biblioteki czytelników takich było jedynie 651, to w 40-lecie było ich 1928, zaś w 55 rocznicę Biblioteki, było takich czytelników już 6254.

Biblioteka im. Sałtykowa-Szczedriny gościła wielu wybitnych twórców nauki rosyjskiej. W jej czytelniach pracowali nad książkami i rękopisami wielcy rosyjscy rewolucyjni demokraci: Czernyszewski i Dobrolubow, publicysta Szełgunow i krytyk Pisariew. W Bibliotece tej gromadzono materiały dla genialnego rosyjskiego kompozytora — Mussorgskiego, wysyłano stąd książki dla wielkiego rosyjskiego

pisarza — Lwa Tołstoja. Zbiorami Biblioteki posługiwał się Mendelejew, twórca okresowego układu pierwiastków chemicznych, Pirogow — ojciec rosyjskiej chirurgii, fizjolog Pawłow, pisarz Korolenko, rzeźbiarz Antokolski.

Przez dłuższy czas jej czytelnikiem był wybitny działacz rosyjskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego — Plechanow. Biblioteka była jego ulubionym miejscem spotkań z uczestnikami ruchu rewolucyjnego.

Czytelnikiem Biblioteki im. Sałykowa-Szczedrina był także wielki przywódca i nauczyciel mas robotniczych całego świata, twórca Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i założyciel pierwszego na świecie radzieckiego państwa socjalistycznego — Włodzimierz Lenin. W Bibliotece niejednokrotnie odbywał on konspiracyjne spotkania z uczestnikami kółek rewolucyjnych, z członkami Związku Walki o Wyzwolenie Klasy Robotniczej.

W czytelni Biblioteki, na mityngu zwołanym w związku z wypadkami z 5 stycznia 1905 r., wystąpił wielki pisarz proletariacki — Maksym Gorki.

Na swe stulecie Biblioteka także nie mogła pochwalić się jeszcze masowym czytelnictwem i szerokim zasięgiem społecznym. Chłubiła się jednak swymi zbiorami, mnogością rzadkich druków i rękopisów. Jednakże chlubę i sławę Biblioteki publicznej — jak pisał Włodzimierz Lenin w artykule opublikowanym w roku stulecia Biblioteki — widać nie w tym, ile posiada białych kruków, ile jakich wydań z XVI wieku lub rękopisów z X wieku, lecz w tym, jak szeroko obiegają książki wśród ludu, ilu zdobyto nowych czytelników, jak szybko czyni się zadość każdemu zapotrzebowaniu na książkę, ile książek wypożyczono do domu...” *).

W warunkach carskiej Rosji Biblioteka nie mogła zmodyfikować swej pracy.

Nastąpiło to dopiero z nadejściem Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, która stworzyła wszelkie warunki dla kulturalnego rozwoju mas ludowych i wyzwoliła niesłychany rozkwit ich aktywności twórczej.

Zainteresowania i potrzeby ludu pracującego, problemy najlepszego i najbardziej pełnego zaspokojenia tych potrzeb w zakresie książki, zadania czynnej propagandy czytelnictwa — stały się podstawowym kierunkiem pracy biblioteki w epoce porewolucyjnej, a nieustanna uwaga i troska ze strony Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego nadały pracy niebywałego rozmachu.

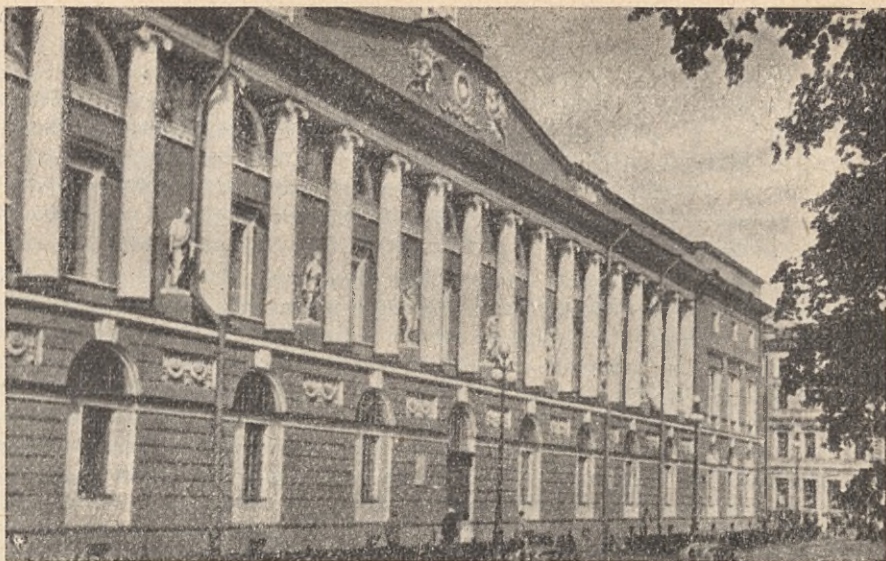
Ciągły wzrost księgozbioru, różnorodność form obsługiwanie czytelników, różnaitość metod pracy, żywa propaganda wszystkich rodzajów piśmiennictwa, umocnienie i rozszerzenie krajowych i zagranicznych kontaktów bibliotecznych, rozmach pracy naukowej i naukowo-metodycznej — oto charakterystyczne cechy życia Biblioteki w okresie porewolucyjnym.

Na swe 125-lecie Biblioteka za wybitne zasługi w dziedzinie pracy bibliotecznej została odznaczona orderem Czerwonego Sztandaru Pracy.

W latach II wojny światowej, podczas oblężenia Leningradu, Biblioteka nawet na jeden dzień nie przerwała swej pracy. Najcenniejsze zbiory wywieziono w głąb kraju; pozostałą częścią zaspokajano potrzeby frontu, oddając wszystkie siły sprawie obrony Leningradu.

Dziś, w 150-lecie jej istnienia, zasoby Biblioteki przekraczają 14 mln egzemplarzy. Najważniejszą częścią księgozbioru, która stanowi chlubę Biblioteki, jest zbiór książki rosyjskiej. Jego podstawę tworzy egzemplarz obowiązkowy, do którego prawo Biblioteka otrzymała 26 (14 wg starego stylu) października 1810 r.; a w roku 1811 r. zaczęły napływać do zbiorów po dwa takie egzemplarze. Dział

*) W. I. Lenin: Dzieła. Warszawa 1950 Książka i Wiedza, t. 19 s. 275.



*Gmach Państwowej Biblioteki Publicznej im. M. E. Saltykowa-Szczedrina
w Leningradzie*

książki rosyjskiej stanowi najpoważniejsze na świecie, zwłaszcza za okres przedrewolucyjny, zbiory książek wydawanych w języku rosyjskim od 1725 r. aż do czasów dzisiejszych. Kompletność tego księgozbioru umożliwia zestawienie i przygotowanie od druku ogólnego katalogu książki rosyjskiej.

Wśród obiektów zasługujących na szczególną uwagę znajduje się w zbiorach Biblioteki kolekcja wydawnictw „Wolnaja russkaja pieczat’ — najbardziej pełny zbiór rosyjskich druków nielegalnych, wydawanych za granicą albo nielegalnie w Rosji przed 1917 rokiem. W kolekcji tej jest przechowywany komplet redagowanego przez Hercena czasopisma „Kołokoł”, wydawnictwa narodnickich organizacji Ziemia i Wola, Czornyj Pieriediel i Narodnaja Wola, komplety wydawnictw pierwszej rosyjskiej grupy marksistowskiej Oswobożdenie Truda, komplety gazet „Iskra”, „Wpieriod” i „Proletarij” oraz czasopisma „Zaria”. W zbiorze tym znajduje się także niezwykle rzadkie wydawnictwo zbiorowe „Materiały do charakterystyki naszego rozwoju gospodarczego” z 1895 r., w którym znajduje się artykuł Włodzimierza Lenina (podpisany pseudonimem K. Tulin) pt. „Ekonomiczeskoje sodierżanije narodniczestwa” krytyka jego w książce P. Struwe”. Wydawnictwo to zostało w swoim czasie zniszczone przez carską cenzurę.

Nie mniej cenny jest zbiór wydawnictw byłych urzędów ziemskich, posiadający ogromne znaczenie dla badań nad historią naszego kraju, a zwłaszcza nad historią gospodarczą. Bardzo interesująco przedstawia się zbiór druków ulotnych (obwieszczenia, odezwy, dekrety, zarządzenia itd.), wydawanych w ciągu pierwszych lat Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

W zbiorach Państwowej Biblioteki Publicznej znajdują się wydawnictwa w 86 językach, przy czym 40 z nich to języki narodów, które przed rewolucją nie posiadały własnego piśmiennictwa.

W zasobach Biblioteki znajduje się bardzo wiele wydawnictw rzadkich i unikalnych, które zostały pomieszczone w specjalnym dziale cymeliów. Znajdują się w nim dzieła Marksa, Engelsa i Lenina, wydane za życia twórców. W dziale unikatów znajduje się najważniejszy na świecie zbiór książek drukowanych cyrylicą przed 1801 r., zbiór książek drukowanych grażdanką za panowania Piotra I, najbogatsza w Związku Radzieckim kolekcja inkunabułów, druki weneckie Aldusa Manutiusa z XV—XVI wieku, holenderskie elzewiry (VX—XVII w.), dzieła klasyków łacińskich, niezwykle rzadkie wydanie Petrarcki z 1501 r. oraz inne ciekawe i cenne obiekty i zespoły.

Biblioteka posiada niezwykle bogaty zbiór czasopism, wśród których znajduje się też wiele wydawnictw unikalnych. Bogate są jej zbiory dzienników, a także zbiory specjalne: mapy, plany, atlasy, sztychy, drzeworyty i grafika. Szczególnie miejsce wśród bogactw Biblioteki znajdują materiały rękopiśmienne, dotyczące rosyjskiej i światowej kultury. Bardzo interesujące w tym zbiorze są zabytki piśmiennictwa narodów słowiańskich, jak na przykład „Zografskoje Jewangielije”, starożytny zabytek piśmiennictwa bułgarskiego. Są wśród tych zbiorów autografy Adama Mickiewicza i Fryderyka Chopina oraz wiele innych dokumentów z dziedziny historii i kultury narodów słowiańskich.

W ciągu pierwszych lat władzy radzieckiej Biblioteka otrzymała cenne nabytki: księgozbiór byłego Towarzystwa Ekonomicznego (założonego w 1767 r.), którego książkami często posługiwał się Włodzimierz Lenin przy pisaniu dzieła „Rozwój kapitalizmu w Rosji”.

Do Państwowej Biblioteki Publicznej została włączona także biblioteka wydawnictwa Literatura Światowa, którego założycielem był Maksym Gorki, oraz osobiste archiwum i biblioteka Plechanowa. Na 125-lecie Biblioteki zasoby jej wzrosły trzykrotnie w stosunku do 1913 roku, zaś na jej 150-lecie zostały one pomnożone pięciokrotnie.

Liczne i wartościowe zbiory Biblioteki przyciągają wielu czytelników. Obecnie, w swe 150-lecie, Biblioteka liczy około 132,5 tys. czytelników, którzy odwiedzili Bibliotekę przeszło 2 mln razy w ciągu roku i otrzymali do czytania ponad 9 mln egzemplarzy książek, czasopism i rękopisów. Codziennie odwiedza Bibliotekę ponad 5 tys. osób, znajdując miejsce w 28 czytelniach, w których pracować może jednocześnie 2 200 osób.

W okresie władzy radzieckiej liczba czytelników Biblioteki wzrosła pięciokrotnie, liczba odwiedzin — dziewięciokrotnie, a liczba wypożyczeń — przeszło osiemnastokrotnie.

Czytelnicy Biblioteki rekrutują się ze wszystkich zawodów i środowisk. Można spotkać wśród nich profesorów wyższych uczelni i pracowników naukowych, specjalistów ze wszystkich dziedzin gospodarki i nauki, ludzi literatury i sztuki a także robotników-racjonalizatorów, wreszcie zaś studentów i uczniów. Zainteresowania ich są bardzo różnorodne, toteż obsługa czytelników jest zorganizowana w ten sposób, że korzystają oni z czytelni wyspecjalizowanych bądź to według poszczególnych dziedzin wiedzy i piśmiennictwa, bądź też według grup czytelniczych (czytelnie dla dzieci i młodzieży).

W czytelniach mieszczą się księgozbiory podręczne z wolnym dostępem do półek. Czytelnicy mogą bezpośrednio z półek wybierać potrzebne im książki korzystając przy doborze lektury z pomocy i informacji bibliograficznej dyżurujących bibliotekarzy. Czytelników systematycznie zaznajamiają z nowymi nabytkami Biblioteki specjalne wystawy nabytków.

Biblioteka oferuje czytelnikom nie tylko książki, pisma, informacje bibliograficzne i wystawy nabytków, lecz urządza się dla nich także wieczory i odczyty. W 1962 r. odbyły się 163 takie spotkania, urządzono 500 wystaw tematycznych i przyjęto przeszło 600 wycieczek, w których uczestniczyło ponad 9 tys. osób.

Biblioteka szeroko udostępnia czytelnikom wszystkie materiały zgromadzone w swoich zbiorach; czyni to w formie wypożyczania na miejscu, ale też i poprzez wypożyczanie międzybiblioteczne; uczonym, działaczom społecznym i gospodarczym, pisarzom i artystom Biblioteka otwiera konta na wypożyczanie książek do domu.

W 1962 roku Biblioteka obsłużyła czytelników 2 037 bibliotek Leningradu i innych miejscowości Związku Radzieckiego wysyłając ponad 131 tys. egz. rozmaitych wydawnictw. Biblioteka umacnia dawne związki przyjaźni i nawiązuje nowe kontakty na drodze wypożyczania międzynarodowego i międzynarodowej wymiany wydawnictw. 83 biblioteki z 27 krajów posiłkują się jej bogatymi zbiorami, a w ich liczbie i najstarsze biblioteki polskie. Bardzo intensywnie rozwija się wymiana wydawnictw, zarówno z bibliotekami jak i z innymi organizacjami i instytucjami. Liczba organizacji, z którymi Biblioteka prowadziła wymianę w 1962 r., sięga 2 000 z 73 krajów całego świata, nie licząc 200 bibliotek z terenu Związku Radzieckiego.

Do ważnych gałęzi działania Biblioteki należy praca naukowa, naukowo-metodyczna i wydawnicza. Biblioteka wydaje opisy swych zasobów, zbiorów i kolekcji książkowych; jej „Trudy” stanowią zbiór artykułów na temat bibliotekoznawstwa i bibliografii. Ponadto bierze udział w opracowywaniu centralnego katalogu książki rosyjskiej, jednolitych zasad opisu dzieł drukowanych i w opracowaniu systemu klasyfikacyjnego. Jeżeli w ciągu 100 lat istnienia Biblioteka wypuściła w świat zaledwie 2,5 tys. arkuszy druku, to w ciągu ostatniego 18-lecia jej produkcja wydawnicza wyniosła 4 226 arkuszy drukarskich.

Wiele uwagi poświęca Biblioteka udzielaniu pomocy innym bibliotekom krajowym, a zwłaszcza bibliotekom północno-zachodniej części kraju. W Bibliotece im. Sałtykowa-Szczedriny przygotowuje się i przeprowadza międzybiblioteczne narady i konferencje, organizuje się specjalne seminaria, konsultacje itd.

Ważna jest też działalność Biblioteki w dziedzinie propagandy wiedzy bibliograficznej wśród poszczególnych grup czytelniczych. Odbywa się ona poprzez seminaria bibliograficzne, narady i wydawanie dla czytelnika szeregu materiałów pomocniczych i pogładowych.

Służba sprawie budowy komunizmu, sprawie wypełnienia wielkich zadań, postawionych przez nowy program Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, propagowanie wielkich idei marksizmu-leninizmu i historycznych uchwał XXII Zjazdu KPZR, współdziałanie w komunistycznym wychowaniu mas pracujących, rozwijanie radzieckiej nauki i techniki, literatury i sztuki — oto żądania stawiane przez naród radziecki, przez Partię Komunistyczną i Rząd Radziecki wobec Biblioteki. Dla wykonania tych zadań zespół Państwowej Biblioteki Publicznej im. Sałtykowa-Szczedriny, odznaczonej orderem Czerwonego Sztandaru Pracy, poświęca całe siły, doświadczenie, wiedzę i skarby swojej ksiąźnicy.

Tłum. W. Kołodziejski

Zoja Iwanowna Kołczyzna
Dyrektor Biblioteki Domu
Kultury Radzieckiej w Warszawie

WSPÓLNĄ DROGĄ

ROZWÓJ CZECHOSŁOWACKICH BIBLIOTEK TECHNICZNYCH I OBECNE ICH ZADANIA W SYSTEMIE INFORMACJI TECHNICZNEJ I EKONOMICZNEJ *)

I. *Nieco historii*

Informacje o bibliotekach technicznych sięgają zarania rozwoju przemysłu czechosłowackiego. W przemyśle ciężkim nie trudno znaleźć dowody istnienia tego typu bibliotek już w latach 1910, 1880, 1860 i wcześniej. W Kopalni Rudy w Příbram biblioteka istniała już od przeszło 200 lat. Przedsiębiorstwa prywatne posiadały obszerne biblioteki techniczne dostępne wyłącznie dla personelu kierowniczego zakładów. Niemałą rolę w tworzeniu wówczas bibliotek technicznych odegrała walka konkurencyjna między zakładami. Przedsiębiorstwa kapitalistyczne zazdrośnie strzegły jedno przed drugim tak treści uzyskiwanych informacji, jak i źródeł tajników techniczno-produkcyjnych. Dlatego też zawartość zbiorów biblioteki zakładu nie była znana innym zakładom, a tym bardziej innym bibliotekom.

Właściwa historia rozwoju czechosłowackich bibliotek technicznych rozpoczyna się jednak dopiero w 1945 r., z chwilą wyzwolenia Czechosłowacji. W ciągu 18 lat istnienia demokratycznej, a obecnie socjalistycznej Czechosłowacji w rozwoju bibliotek technicznych rozróżnia się kilka okresów.

Okres pierwszy (1945—1948) wypełnia walka o egzystencję bibliotek zakładowych, o ich prawo do życia i działania. W tym czasie zarysowują się pierwsze podstawowe zadania tych bibliotek. Chodziło wtedy głównie o przybliżenie kultury do pracowników, a zarazem o umożliwienie załogom dalszego dokształcania się ogólnego i zawodowego bezpośrednio w zakładach pracy. Nieznajomość form i metod prowadzenia przez biblioteki tego rodzaju działalności ograniczała skuteczność ich oddziaływania. Krystalizuje się pogląd o potrzebie prowadzenia w zakładach pracy oddzielnych bibliotek oświatowych i bibliotek technicznych. Zjazd Bibliotekarzy Czechosłowackich w 1948 r. potwierdził słuszność tej tezy.

W drugim okresie (1948—1951) oba typy bibliotek występują już oddzielnie. Biblioteki oświatowe stają się podstawowymi ogniwami związków zawodowych w zakresie działalności oświatowo-kulturalnej. Natomiast biblioteki techniczne stanowią element składowy pionu technicznego w zakładach pracy. Droga, którą przeszły w tym okresie biblioteki techniczne, nie była lekka. Potrzeba było wielu starań i zabiegów, niemało żmudnej systematycznej pracy uświadamiającej, aby doprowadzić do utworzenia bibliotek technicznych w każdym zakładzie pracy badawczym, projektowym i produkcyjnym, aby powstała komisja fachowa bibliotek zakładowych (późniejsza Sekcja Bibliotek Technicznych), wreszcie żeby ukazało się

*) Sekcja Bibliotek Fachowych Zarządu Głównego SBP i Sekcja Bibliotek Naukowo-Technicznych Centralnej Rady Bibliotecznej CSRS dokonały — w ramach prowadzonej od kilku lat współpracy — wymiany artykułów na temat rozwoju bibliotekarstwa fachowego w obu zaprzyjaźnionych krajach. W związku z powyższym w tegorocznym lutowym numerze czasopisma „Technická knihovna” ukazał się artykuł mgra Edwarda Assburego, wiceprzewodniczącego SBP pt.: „Organizacja bibliotek fachowych i ośrodków informacji technicznej i ekonomicznej w Polsce Ludowej”. Z kolei drukujemy artykuł Jaroslava Klički, przewodniczącego Sekcji Bibliotek Naukowo-Technicznych CSRS, jednego z najwybitniejszych organizatorów i działaczy społecznych w dziedzinie bibliotekarstwa technicznego w Czechosłowacji (Red.).

rozporządzenie ministra przemysłu o organizacji bibliotek technicznych w zakładach pracy.

Trzeci okres charakteryzuje tworzenie sieci bibliotek technicznych w poszczególnych resortach, dążenie do metodycznego kierowania nimi oraz szkolenia pracowników tych bibliotek z uwzględnieniem ich specyfiki a następnie daleko idącą pomoc bibliotek technicznych przy wykonywaniu przez zakłady pracy zadań produkcyjnych, a zarazem zadań związanych z podwyższaniem kwalifikacji zawodowych załóg. Pod koniec tego okresu wyjechała pierwsza delegacja bibliotekarzy technicznych do ZSRR.

Okres 1956—1959 jest szczególnie ważny. Uzyskane przez delegację bibliotekarzy czechosłowackich w ZSRR materiały pomogły do opracowania (przystosowanego do warunków i potrzeb CSRS) projektu rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie organizacji informacji technicznej i ekonomicznej. Wymieniony projekt przedyskutowano na III Ogólnokrajowej Naradzie pracowników bibliotek technicznych i ośrodków dokumentacji oraz na II Ogólnokrajowym Zjeździe Bibliotekarzy Czechosłowackich. W czerwcu 1959 r. ukazała się ustawa o jednolitym układzie bibliotek czechosłowackich (ustawa biblioteczna). W następnym miesiącu wyszło rozporządzenie nr 606 Rady Ministrów o organizacji i kierowaniu informacją techniczną i ekonomiczną **).

Rozporządzenie nr 606 o organizacji i kierowaniu informacją zabezpieczając prawnie środki na te cele jednocześnie otworzyło nowe perspektywy działalności.

W myśl postanowień zawartych w rozporządzeniu nr 606 biblioteki techniczne stały się nieodłącznym a zarazem podstawowym ogniwem służby informacji technicznej i ekonomicznej. Decyzja ta potwierdziła słuszność drogi, jaką wytyczyły sobie biblioteki techniczne, a jednocześnie wyznaczyła im nowy styl pracy. Przejęcie nowych obowiązków w zakresie informacji nie zwolniło bibliotek technicznych od dalszego wykonywania zadań ogólnokulturalnych i wychowawczych wynikających z ustawy o bibliotekach.

Rozporządzenie o organizacji informacji technicznej i ekonomicznej nie usunęło od razu wszystkich niedociągnięć i braków, które występowały i wciąż jeszcze dają się odczuwać w pracy nad krzewieniem i wykorzystywaniem doświadczeń nauki i techniki. Jest ono jednak podstawą prawną do dalszych zabiegów o usprawnienie pracy bibliotecznej i informacyjnej.

2. Biblioteki techniczne — podstawą informacji technicznej i ekonomicznej

Jak już powiedziano, biblioteki techniczne obok wykonywania zadań na rzecz informacji technicznej i ekonomicznej, pełnią funkcję ważnego ogniwa jednolitego systemu bibliotek czechosłowackich. Funkcję tę wykonują biblioteki techniczne w najważniejszych ośrodkach budownictwa socjalistycznego, tj. w przedsiębiorstwach, zakładach, urzędach i instytutach przemysłowych, budowlanych, komunikacyjnych itp.

Bardzo popularne w ZSRR powiedzenie „życie biblioteki jest jak najściślej związane z życiem zakładu pracy, któremu biblioteka służy, sukcesy zakładu są i sukcesami biblioteki” można też w pełni zastosować do czechosłowackich bibliotek technicznych. Pomimo wień niedociągnięć i braków, które jeszcze cechują pracę niektórych bibliotek technicznych CSRS, współdziałały one i współdziałają jak

**) Warto podkreślić, że w niespełna rok po ukazaniu się rozporządzenia nr 606, Rada Ministrów PRL podjęła uchwałę nr 169 o organizacji informacji technicznej i ekonomicznej w Polsce.

najbardziej aktywnie w pomyślnym rozwoju gospodarki narodowej. Ich usługom zawdzięcza przemysł, budownictwo, komunikacja szybkie i skuteczne upowszechnianie najnowszych postępowych metod pracy. Biblioteki techniczne przygotowują materiały do dalszych badań i doświadczeń, niezbędne do wprowadzenia nowej technologii i podjęcia produkcji setek maszyn i urządzeń, których dotąd CSRS nie produkowała. Dopomagały też niemało do podniesienia ekonomiki produkcji, oszczędniejszej gospodarki przedsiębiorstw, jak o tym świadczą liczne wypowiedzi o oszczędnościach wprowadzonych na skutek wykorzystania doświadczeń publikowanych w literaturze. Wreszcie, niemniej skutecznie pomagają biblioteki techniczne przodującym pracownikom, tj. wynalazcom, racjonalizatorom, projektantom, konstruktorom, pracownikom naukowym, a więc wszystkim tym, którzy współdziałają w rozwoju gospodarki narodowej CSRS.

Głównym zadaniem bibliotek technicznych było współdziałanie w wykonywaniu przez zakłady pracy zadań gospodarczych. Fakt ten wyróżnia je spośród wszystkich innych typów bibliotek. Biblioteki techniczne CSRS, podobnie jak i polskie biblioteki techniczne, cechuje:

— przede wszystkim jak najściślejszy związek z użytkownikami wymagającymi: ciągłego aktualizowania zbiorów, szybkiej obsługi oraz dokładnej znajomości (ze strony pracowników biblioteki) organizacji i zadań zakładu, któremu biblioteka służy,

— konieczność zorganizowania aparatu bibliograficzno-informacyjnego, wynikająca z konkretności zagadnień interesujących czytelników,

— ścisłe powiązanie z informacją techniczną i ekonomiczną znajdujące odbicie w charakterze i rodzaju gromadzonych zbiorów bibliotecznych,

— konieczność analizowania treści gromadzonych dokumentów dla dalszych opracowań informacyjnych.

Wymienione cechy charakteryzujące biblioteki techniczne znajdują odbicie w wartości zbiorów i pracy wewnętrznej bibliotek, decydują o kwalifikacjach pracowników i przesądzają o specyficznym charakterze całej sieci bibliotek technicznych.

Specyfika tych bibliotek była często przedmiotem dyskusji prowadzonych wśród bibliotekarzy różnych typów bibliotek i przyczyniła się do utworzenia w 1947 r. zespołu społeczno-zawodowego. Zespół ten przekształcił się w 1949 r. w komisję fachowych bibliotek zakładowych, która z kolei w 1955 r. weszła jako sekcja bibliotek technicznych w skład Centralnej Rady Bibliotecznej.

W myśl postanowień ustawy bibliotecznej Centralna Rada Biblioteczna (zwała dalej CRB) jest doradczym, inicjującym i koordynującym organem ministra szkolnictwa i kultury w zakresie podstawowych zagadnień bibliotecznych. Działalność swą opiera CRB na pracy sekcji reprezentujących poszczególne typy bibliotek i komisji dla szczególnie ważnych problemów. Jedną z kluczywych sekcji jest właśnie Sekcja Bibliotek Naukowo-Technicznych. Działalność tej Sekcji jest dość dobrze znana bibliotekarzom polskim dzięki kontaktom z Sekcją Bibliotek Fachowych SBP. Dlatego można ograniczyć się do wymienienia głównych jej zadań:

— rozpatrywanie i podejmowanie odpowiednich wniosków w zakresie podstawowych zagadnień dotyczących organizacji, działalności i rozwoju sieci bibliotek technicznych, pracujących w ramach ośrodków informacji technicznej i ekonomicznej i w ramach ustawy bibliotecznej, jednolitego układu bibliotek czechosłowackich,

— rozpatrywanie i podejmowanie odpowiednich wniosków w zakresie głównych problemów bibliotecznych i bibliograficznych dotyczących bibliotek technicznych i literatury fachowej (technicznej),

— ustosunkowywanie się do ważniejszych zagadnień dotyczących pracy z literaturą techniczną i związanych z krzewieniem wiedzy technicznej we wszystkich typach bibliotek,

— upowszechnianie doświadczeń w dziedzinie rozpowszechniania postępu technicznego wśród pracowników zakładów.

3. Informacja techniczna i ekonomiczna

Ogromny rozwój nauki i techniki oraz stale wzrastające zadania gospodarki narodowej, wymagają daleko szybszej i pełniejszej informacji o obecnym stanie i kształtowaniu się światowej i krajowej nauki i techniki niż udzielały jej lub udzielać mogły biblioteki techniczne. Dlatego bibliotekarze zabiegali o utworzenie ośrodków informacji technicznej i ekonomicznej. Postulat ten zrealizowało rozporządzenie nr 606 Rady Ministrów z dnia 17.VII.1959 r. o organizacji i kierowaniu informacją techniczną i ekonomiczną.

Kierującym i koordynującym ośrodkiem informacji jest Państwowa Komisja dla Rozwoju i Koordynacji Nauki i Techniki, której organem doradczym jest ko-



Wypożyczalnia Centralnej Biblioteki Technicznej Witkowskich Zakładów im. K. Gottwalda w Ostrawie

misja informacji. Wymieniona komisja współpracuje ściśle z CRB (Sekcją Bibliotek Naukowo-Technicznych).

4. Wzajemna współpraca

Jak wspomniano, doświadczenia i przykład radzieckich bibliotek technicznych i środków informacji w poważnym stopniu dopomogły do właściwego rozwiązania sprawy organizacji i działalności bibliotek technicznych i informacji w CSRS.

Również niemałe znaczenie dla budowy układu bibliotek i informacji w Czechosłowacji miały i polskie osiągnięcia w tej dziedzinie. Bibliotekarze czechosłowaccy korzystali z całego szeregu publikacji, artykułów oraz doświadczeń przodujących polskich bibliotekarzy i pracowników dokumentacji naukowo-technicznej.

Do pogłębienia korzystania z doświadczeń polskich doszło zwłaszcza po nawiązaniu bezpośredniej współpracy Sekcji Bibliotek Technicznych CSRS z Sekcją Bibliotek Fachowych SBP w listopadzie 1958 r. z okazji Krajowej Narady Bibliotekarzy Bibliotek Fachowych i Dokumentalistów. Kontakty te zostały poszerzone dzięki spotkaniu piszącego te słowa z bibliotekarzami polskimi w Warszawie we wrześniu 1959 r. oraz wiceprzewodniczącego SBP, mgra Edwarda Asspürego, z Sekcją Bibliotek Naukowo-Technicznych w październiku 1961 r. w Pradze. Współpraca ta jest stale rozszerzana przede wszystkim w dziedzinie wymiany materiałów informacyjnych ogólnych i resortowych. Obecnie wpływa na nią potrzeba dalszego jej rozwinięcia również i w zakresie podziału pracy naukowej i informacyjnej stosownie do wytycznych ustalonych przez Radę Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Pracownicy bibliotek technicznych i informacji CSRS dużo sobie obiecują z szerokiej współpracy w tej dziedzinie.

5. Zadania w dziedzinie literatury technicznej

Rozwój postępu technicznego jest uzależniony od stopnia wykorzystania najnowszych osiągnięć nauki i techniki. Toteż przywiązuje się obecnie szczególne znaczenie nie tylko do upowszechnienia informacji technicznej i ekonomicznej, ale w ogóle do pracy z literaturą fachową.

CRB od 1949 r. interesowała się bardzo wnikliwie zagadnieniem upowszechnienia i wykorzystania literatury technicznej w poszczególnych typach bibliotek. Na plenarnym posiedzeniu CRB w 1959 r. przedyskutowano referat pt.: „Praca z literaturą techniczną w okresie rewolucji technicznej”. W 1960 r. zorganizowano seminarium na temat „Zadania w zakresie pracy z literaturą techniczną w trzeciej pięcioletce”. Analiza, jaką na obu posiedzeniach przeprowadzono, wykazała, że w pracy z literaturą techniczną we wszystkich typach bibliotek jest jeszcze wiele niedociągnięć.

Trzeba więc, aby bibliotekarze:

- poprawili swój stosunek do techniki i wiedzy technicznej,
- zaznajomili się dokładniej z zadaniami przemysłu i techniki w zakresie działalności instytucji, w której pracują,
- poprawili obsługę twórców nowej techniki, tj. skuteczniej pomagali w doborze literatury przodującym robotnikom, racjonalizatorom, wynalazcom, członkom brygad pracy socjalistycznej, technikom, inżynierom itd.,
- podnieśli poziom prac bibliotecznych i bibliograficznych,
- poszerzali i pogłębiali współpracę z aktywnym technicznym i poszczególnymi komórkami zakładu pracy, a także z organizacjami gospodarczymi i społeczno-zawodowymi,
- systematycznie podwyższali swoje kwalifikacje zawodowe.

Technické časopisy
DOBŘÍMI POMOČNIKY PŘI ZAVADĚNÍ nové techniky.

RESORTNÍ ČASOPISY MŮJÍ AT JIŽ JSOU TO "HUTNICKÉ LISTY" - "HUTNIK" - "ZVÁŘENÍ" - "KOVY" ČI "HUTNÍ DOMÁCNOSTI". PROPAGUJÍ NOVE TECHNICKÉ MYŠLENKY A PŮBÍVÍ A PRÍSPÍVÁJÍ NEMALOU MĚROU K ZAVADĚNÍ NOVÝCH TECHNOLOGICKÝCH PŘEDPÍŠÍ POSTUPŮ NOVÝCH PRACOVNÍCH METOD ČI POKROKOVÝCH STROJNÝCH ZAŘÍZENÍ NA PĚLNU A PŮBÍVÍ NAŠICH HUTNICKÝCH ZÁVODŮ.

PROTO ROZVIJÍ TECHNICKÉ KNIHOVNY NÁČERU PŮBÍVÍM AKCI ZA ROZŠIŘENÍM PŘEPPLATNĚM RESORTNÍCH ČASOPISŮ POD INDIVIDUÁLNÍM A PŘEK JEDNOTLIVÝMI ZÁMEŠTANCI.

PŮBÍVÍSTE SE V KNIHOVNE VYŘÍDÍME VAM UBSÍ BRJEDNÁV-KU PŮBÍVÍM V REDAKCI ČASOPISŮ A ČASOPIS VAM BUDE BEŽNE DOCHÁZET NA POŠTOVNĚM ADRESU.

POMŮŽETE TAK PŮBÍVÍM SOBĚ A HMOŽNĚTE SPOLEČNĚ I PŮBÍVÍ VYUŽÍVÁNÍ NAŠICH RESORTNÍCH ČASOPISŮ.

Gazetka ścienna propagująca czasopisma techniczne w Bibliotece Technicznej Fabryki Żelaza i Druku „Drucianka” w Bohuminie

Na obu posiedzeniach określono główne zadania poszczególnych typów bibliotek w zakresie krzewienia wiedzy technicznej. W 1961 r. w najbardziej uprzemysłowionym okręgu kraju, w Ostrawie, odbyło się plenarne posiedzenie CRB pod hasłem „pomoc bibliotek wszystkich typów gospodarcze narodowej”. Członkowie CRB przeprowadzili badania stanu czytelnictwa w bibliotekach tego okręgu w zakresie krzewienia i wykorzystywania literatury technicznej. Wnioski wynikające z badań omówiono przy udziale przedstawicieli kierownictw organizacji społecznych i społeczno-zawodowych zakładów pracy, w których odbywały się badania.

W latach 1962 i 1963 CRB poświęciła również wiele czasu i uwagi pracy z literaturą techniczną. Wnioski, przyjęte na posiedzeniach CRB, zreferowano na kolegium ministra szkolnictwa i kultury a realizacja ich znacznie poprawiła sytuację w tej dziedzinie.

6. Zadania bibliotek technicznych

Wśród instytucji wykazujących szczególną troskę o jak najpełniejsze wykorzystanie literatury technicznej czołowe miejsce zajmują biblioteki techniczne. Analiza ich pracy wykazała, że mamy dziesiątki wyróżniających się bibliotek technicznych (np. Biblioteka Witkowskich Zakładów im. K. Gottwalda, Biblioteka Zakładów

„Świt” w Gottwaldowie, CKD w Pradze itd.). Pewną liczbę bibliotek cechowało jednak wiele niedociągnięć, o których mówiliśmy. Często literatura i niezbędne informacje nie docierały do właściwych stanowisk.

Przekształcenie bibliotek technicznych na ogniwa informacji technicznej i ekonomicznej poważnie przyczyniło się do usprawnienia ich działalności. Z roku na rok rośnie liczba bibliotek, które coraz lepiej wykonują swe podstawowe zadania, tj.:

- pomagają w wykonywaniu planowych zadań związanych z rozwojem postępu technicznego,
- operatywnie przenoszą literaturę i informację do poszczególnych komórek organizacyjnych i stanowisk pracy,
- szeroko współdziałają przy podwyższaniu kwalifikacji kadr.

7. Zadania informacji technicznej i ekonomicznej

Zgodnie z zaleceniami władz czechosłowackich resorty mają w zakresie informacji technicznej i ekonomicznej oraz propagandy technicznej następujące zadania:

- organizować w zakresie branż, które reprezentują, informację techniczną i ekonomiczną (drogą systematycznej rejestracji, szybkiego opracowania i aktywnego, sprawnego wykorzystywania materiałów informacyjnych o krajowych i zagranicznych doświadczeniach i osiągnięciach),
- rozpowszechniać własne doświadczenia i osiągnięcia naukowe i produkcyjne,
- wszechstronnie popierać inicjatywę i zainteresowania pracowników szerokim wprowadzaniem postępowych doświadczeń oraz podwyższaniem ich kwalifikacji i poziomu kultury technicznej.

Głównymi realizatorami tych zadań są, podobnie jak i w Polsce, ośrodki branżowe ITE. Krzewieniem i wykorzystaniem informacji w jednostkach podległych (terenowych) zajmują się ośrodki zakładowe ITE. Pełnomocnikami ośrodków zakładowych w warsztatach i oddziałach przedsiębiorstw są informatorzy, którzy w ścisłej współpracy z ogniwami związkowymi i stowarzyszeniowymi mają krzewić i zapewnić wykorzystanie informacji, przygotowywać opisy nowych postępowych doświadczeń, oceniać ekonomiczne wykorzystanie osiągnięć własnych i obcych itd.

XII Zjazd KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji zalecił dalsze usprawnienie systemu informacji i opracowanie środków zmierzających do maksymalnego ich wykorzystania.

W chwili obecnej organizuje się sieć działowych, wiodących ośrodków postępu naukowo-technicznego, która stanie się organem centralnego kierowania i planowania rozwoju nauki i techniki w CSRS. Do zakresu działania tych ośrodków będą też włączone kluczowe zadania w zakresie informacji i propagandy technicznej. Z tytułu swych uprawnień wiodące ośrodki postępu naukowo-technicznego będą za pośrednictwem swych ośrodków działowych informacji:

- kierować pracą komórek zakładowych informacji,
- prowadzić działalność dokumentacyjną, zwłaszcza dokumentację patentową,
- organizować współpracę w dziedzinie wymiany informacji,
- czuwać nad zabezpieczeniem środków finansowych na cele bibliotek fachowych i ośrodków informacji,
- prowadzić działalność wydawniczą,
- opracowywać materiały informacyjne dla potrzeb propagandy technicznej oraz podejmować skuteczne formy i metody propagandy.

Tworzeniu ośrodków wiodących patronuje Państwowa Komisja d'la Rozwoju i Koordynacji Nauki i Techniki, do której kompetencji należy również „rozwinie-

cie wielostronnej i dwustronnej współpracy w dziedzinie informacji i propagandy technicznej". Współpracą tak pomyślaną ma kierować stała sekcja do spraw koordynacji prac naukowo-badawczych Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

8. Zakończenie

Tak, w ogólnym zarysie, kształtuje się rozwój i najbliższe zadania bibliotekarstwa technicznego oraz informacji technicznej i ekonomicznej w CSRS. Analogiczne przemiany w tej dziedzinie zachodzą także w Polsce Ludowej. Idziemy wspólną drogą. Należy życzyć, aby nawiązana wzajemna współpraca bibliotekarzy bibliotek technicznych oraz pracowników informacji technicznej i ekonomicznej obu bratnich narodów z roku na rok coraz bardziej się zacieśniała i pogłębiała.

tłum. E. Assbury

Jarosław Klika
Przewodniczący Sekcji
Bibliotek Naukowo-Technicznych
CSRS

J. KOŁODZIEJSKA, E. PAWLIKOWSKA
Warszawa

ZIEŁONE ŚWIATŁO DLA BIBLIOTEK WĘGIERSKICH

Kiedy próbujemy podsumować nasz dwutygodniowy pobyt na Węgrzech, okazuje się, że nie jest to łatwe zadanie. Zwłaszcza, że kraj ten zrobił na nas wrażenie domu, w którym przystąpiono do generalnych porządków od tynków poczynając, na trzepaniu dywanów kończąc. Do najczęstszych widoków w Budapeszcie i na prowincji należą rusztowania. Rekonstruuje się piękne gotyckie kamienice w starej części miasta (Buda), remontuje się domy mieszkalne i gmachy publiczne w nowszej (Peszt), zabezpiecza się ruiny starych dawno rozpadłych zamków królewskich i książęcych w Wyszegrodzie, Esztergomie i Eger, oraz niezwykle ciekawe wykopaliska z czasów rzymskich w Szombathely. Wśród tej żywej krzątaniny nie zapomniano o bibliotekach, przeznaczając poważne kwoty na adaptację budynków, generalne remonty, wyposażenie wnętrza. Do największych osiągnięć w tym zakresie należy decyzja rządu węgierskiego w sprawie adaptacji zamku królewskiego w Budapeszcie dla potrzeb Biblioteki Narodowej oraz Muzeum. Ogromny ten obiekt zniszczony został poważnie w czasie działań wojennych. Ucierpiały zwłaszcza wnętrza. Odbudowa pochłonie poważną kwotę ok. 360 mln. forintów, (zupełnie nowy gmach kosztowałby o połowę mniej). Za wydatkowaniem tej sumy przemówiły względy historyczne oraz usytuowanie zamku, bez którego trudno byłoby wyobrazić sobie tę część Budapesztu.

Przyszła siedziba Biblioteki Narodowej przewiduje magazyny na 7 mln tomów, czytelnię główną na 500 miejsc, szereg czytelni specjalistycznych, pracownie licznych zakładów, pomieszczenia dla administracji itp. Roboty są w pełnym toku, biuro projektowe naczelnego architekta działa na miejscu, szum, gwar i rwetes jak na każdym placu budowy. Według planu uroczyste otwarcie ma nastąpić w 1967 r. Nie zapomniano jednak i o innych bibliotekach. Dość powiedzieć, że na 102 placówki sieci miejskiej Budapesztu — 20 zastałyśmy w generalnym remoncie.

Liczne biblioteki zostały wyposażone w estetyczne regały, najprzeróżniejsze w formie sprzęty jak stoły, fotele, krzesła itp. Również i nowoczesna sztuka szeroką falą wtargnęła do bibliotek powszechnych, artystyczne zasłony w oknach, interesująca w kształcie ceramika uzupełniają znakomicie wnętrza czytelní i wypożyczalni. Głównym jednak akcentem jest oczywiście książka oprawiona w przezroczysty szelwnie przylegający (przyklejony) do okładek materiał plastyczny. Szarego pakowego papieru ani na lekarstwo.

Z myślą o maksymalnej wygodzie czytelnika wprowadza się w bibliotekach powszechnych cały szereg drobnych na pozór udogodnień, takich jak np. wiszące lampki nad szafkami katalogowymi, małe wygodne stołeczki przy regałach, bardzo przydatne przy wolnym dostępie do półek, duże plastikowe zakładki do książek itp.

Do udogodnień najmniej rzucających się w oczy należą czyste ręczniki, mydło i papier, których obecność można stwierdzić w każdej prawie bibliotece w różnych częściach kraju. Nie znaczy to wcale, że wszystkie lokale biblioteczne na Węgrzech są wspaniałe. Wiele jeszcze jest takich, w których jest ciemno, ciasno, niewygodnie zarówno pracownikom jak i czytelnikom, ale nawet i w tych pomieszczeniach rzuca się w oczy czystość. Zdecydowała o niej, jak się okazuje, charakterystyczna dla bibliotek węgierskich duża ilość personelu usługowego. Np. w Stołecznej Miejskiej Bibliotece na 170 zatrudnionych osób jest 90 bibliotekarzy, resztę zaś czyli połowę stanowią magazynierzy, introligatorzy (oprawa książek w plastik dla całej sieci miejskiej), pracownicy administracji, sprzątaczkí (12 osób), szoferzy, konserwatorzy.

Obok spraw lokalowych generalne porządki objęły również w ostatnich latach kadrę bibliotekarzy, a sytuacja w tej dziedzinie przedstawiała się ponoć niekorzystnie. Adeptów do zawodu na poziomie wyższym kształciła katedra bibliotekoznawstwa na Uniwersytecie Budapeszteńskim. Do niedawna kształciła ona równolegle w zakresie filologii i bibliotekoznawstwa, obecnie umożliwia specjalizację przedstawicielom innych dziedzin wiedzy, takich jak historia, matematyka, fizyka. Ci, którzy nie ukończyli bibliotekoznawstwa a posiadają ogólne wykształcenie średnie mogą uzupełnić kwalifikacje zawodowe w 2,5-letniej bibliotekarskiej szkole wieczorowej już w trakcie pracy. Zajęcia odbywają się w niej 2 razy w tygodniu, program zawarty jest w skryptach opracowanych przez Ośrodek Bibliotekoznawstwa i Pracy Metodycznej przy Bibliotece Narodowej). Z tegoż Ośrodka rekrutuje się większość personelu nauczającego. Bibliotekarze spoza Budapesztu zdobywają kwalifikacje systemem zaocznym.

Nie wystarczy jednak wykształcić bibliotekarzy na poziomie wyższym, trzeba jeszcze stworzyć im warunki stabilizacji w zawodzie. I tu, trzeba przyznać, zrobili Węgrzy sporo. Obowiązujące od paru lat nowe zasady wynagradzania pracowników bibliotecznych stwarzają bardzo korzystne warunki dla tych wszystkich, którzy posiadają długie staże pracy, ale też bardzo jasno wyznaczają perspektywy dla świeżo wstępujących do zawodu.

Zasady ogólne tej nowej polityki kadrowej sprowadzają się do uprzywilejowania bibliotek o charakterze centralnym a więc przede wszystkim Biblioteki Narodowej, w sieci zaś miejskiej — Stołecznej Miejskiej Biblioteki. Nikogo nie dziwi, że różnica między uposażeniem pracownika filii i centrali dochodzi do kilkuset forintów na korzyść tego ostatniego. Np. przeciętne uposażenie kierownika filii wynosi 2 250—2 600 for. zaś kierownik oddziału w centrali pobiera pensję od 2 800—3 000 for. O wysokości zarobków decyduje przede wszystkim funkcja jaką bibliotekarz pełni, stopień odpowiedzialności za powierzone mu zadania organizacyjne, naukowe i inne.

Kandydat do zawodu, który legitymuje się ukończeniem studiów wyższych otrzymuje 1300 for. Po 6 miesiącach pracy dostaje awans, po trzech, sześciu i dziewięciu latach przepracowanych w zawadzie — dodatki za wysługę. W ciągu pierwszych trzech lat pracy, jeżeli tylko wykazuje pewne zdolności organizacyjne, można powierzyć mu samodzielne kierownictwo placówki lub działu. Nic wtedy nie stoi na przeszkodzie, by otrzymywał najwyższe przewidziane w siatce płac uposażenie. Skutki tak ustawionych bodźców dają się już zaobserwować. O ile np. w Stołecznej Miejskiej Bibliotece 80% pracowników liczy sobie powyżej 40 lat życia, w sieci miejskiej ten sam procent nie przekroczył czterdziestki. Na 250 bibliotekarzy (bez pracowników usługowych) w centrali i sieci miejskiej 63% posiada wyższe wykształcenie bibliotekarskie i inne. Obserwuje się spory napływ do zawodu młodych energicznych ludzi, wśród których teoretyczne i praktyczne przygotowanie pedagogiczne jest dość częste. Praca w bibliotekarstwie nie jest obecnie traktowana jako gorsza od pracy w szkole, w instytucjach centralnych, w wydawnictwie czy dzienniku. Jedną z naszych rozmówczyń, pracowniczka działu bibliograficznego w Stołecznej Miejskiej Bibliotece, ukończyła np. studia urbanistyczne w Polsce. Interesuje się literaturą polską, ostatnio przetłumaczyła na węgierski „Koncert życzeń” Wygodzkiego. Nasza wątpliwość, że przecież mając taki fach w rękę mogłoby znaleźć korzystniejszą pracę skwitowała stwierdzeniem, że jednak w bibliotekarstwie jest zupełnie dobrze sytuowana. Z podobnymi wypowiedziami spotkałyśmy się dość często i to zarówno wśród kobiet jak i mężczyzn, których w bibliotekach węgierskich jest o wiele więcej niż u nas.

Przy wzmocnionej kadrze pracowniczej, biblioteki węgierskie przystępują równie energicznie do prac porządkowych w zakresie księgozbiorów. Problemy podobne i dobrze nam znane. Na pierwszym miejscu sprawa selekcji. W okresie powojennym nagromadziło się w bibliotekach powszechnych mnóstwo książek, które dziś beużytecznie zalegają półki. W Stołecznej Miejskiej Bibliotece na pół miliona książek trzeba usunąć około 200 tys. pozycji. Podobnie w filiach, gdzie selekcja obejmuje do 300% całości księgozbiorów. Tytuły, które powinny być wycofane (nieaktualne, zniszczone, nieczytane od lat itp.) kwalifikują w poszczególnych placówkach sami bibliotekarze. Zostają one przesłane do zbiornicy przy centrali i tam będą czekały na ostateczną decyzję Krajowej Komisji Selekcyjnej. Na czele tej Komisji stoi dyrektor Biblioteki Narodowej, w jej skład wchodzi również przedstawiciele Ministerstwa Kultury oraz poszczególnych bibliotek.

Prace kwalifikacyjne prowadzą biblioteki specjalistyczne. I tak np. listę książek historycznych przeznaczonych do wycofania opracowuje Biblioteka Historyczna, z techniki — Centralna Biblioteka Techniczna, zaś Stołeczna Miejska Biblioteka opracowuje dział literatury społeczno-politycznej. (Ostatnio w tejsze Bibliotece powstała osobna 3 osobowa komórka, która wyłącznie zajmuje się sprawami selekcji). Po zatwierdzeniu list przez dyrektora Biblioteki Narodowej, książki mogą iść na przemiał. Bibliotekarze węgierscy mają pewne zastrzeżenia do takiej organizacji pracy nad selekcją. W praktyce bowiem na ostateczne decyzje czeka się dość długo. Niemniej jednak fakt istnienia realnej możliwości przesłania do zbiornicy przestarzałego balastu książkowego należy uznać za wielce pozytywny. Nawet najsurowsza selekcja nie wpłynie hamująco na szybki wzrost księgozbiorów bibliotek powszechnych. W ostatnich latach przeznaczają się na zakup stosunkowo duże kredyty. W Szombathely (miasto wojewódzkie), liczącym 54 tys. mieszkańców, budżet roczny na zakup nowości wynosi 161 000 for., ale w roku 1964 zostanie powiększony do 300 000 for., a więc prawie dwukrotnie. Województwo to należy

do przodujących w rozwoju czytelnictwa. Procent czytelników sięga 18, gdy przeciętna krajowa kształtuje się około 12.

Również korzystnie przedstawia się sytuacja w Stołecznej Miejskiej Bibliotece. Przeznacza ona na zakup dla centrali i sieci miejskiej 3,5 mln. for. z tym, że poszczególne filie otrzymują jeszcze dodatkowo od dzielnicowych rad narodowych około pół miliona for. W roku ubiegłym cała sieć otrzymała od Stołecznej Rady Narodowej ekstra 2 mln. for. Pieniądze na zakup są przeważnie scentralizowane w bibliotekach nadrzędnych — dla województwa w bibliotece wojewódzkiej i zarazem miejskiej, dla sieci stołecznej w Stołecznej Miejskiej Bibliotece. Nie krępuje to w niczym samodzielności bibliotek, bowiem zakupów dokonują one na własną rękę z tym, że centrala prowadzi systematyczną akcję informacyjną (podobnie jak nasza Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy), co się ukazuje na rynku i w co warto zaopatrzyć placówki.

Systematyczną informację o ukazujących się nowościach prowadzi (oprócz wspomnianych już zebrań w Stołecznej Miejskiej Bibliotece) Ośrodek Bibliotekoznawstwa i Pracy Metodycznej przy Bibliotece Narodowej. Liczy on 40 pracowników, przeważnie z wyższym wykształceniem bibliotekarskim lub pedagogicznym. Strukturalnie podzielony jest na 5 wydziałów, wśród których Wydział Metodyczny Bibliotek Powszechnych opracowuje (na podstawie egzemplarzy otrzymanych z Kolektora) spisy książek poleconych dla bibliotek powiatowych i gminnych. Oprócz nich opracowywane są również w Ośrodku, wszelkiego typu katalogi i bibliografie zalecające. Co do ich poziomu jak i wykorzystania w bibliotekach, sami pracownicy Ośrodka mają wiele wątpliwości. Te, które nam udostępniono, opracowane przez specjalistów — przedstawicieli różnych gałęzi wiedzy, zawierały wiele literatury przestarzałej, bez określonego wyraźnie adresata.

Co roku, podobnie jak w naszym Instytucie Książki i Czytelnictwa, Ośrodek przeprowadza sondaże czytelnice, których głównym celem jest sprawdzenie jak zaopatrywane są biblioteki w nowości wydawnicze i jak prezentuje się ich poczytność. Szczegółową analizę wyników otrzymuje w pierwszym rzędzie Departament Wydawnictw w Ministerstwie Kultury. Analizy te stanowią ponoć rzeczywistą podstawę kształtowania dalszej polityki wydawniczej. W ostatnich latach r.p. dzięki temu, że Ośrodek sygnalizował ogromne niedobory w produkcji literatury dziecięcej i młodzieżowej, wydawnictwa zainteresowały się żywo tą dziedziną, zwiększając zarówno ilości tytułów jak i nakłady. Ośrodek planuje w najbliższej przyszłości wydawanie czasopisma poświęconego wyłącznie nowościom wydawniczym, na wzór naszych „Nowych Książek”. Cennym źródłem informacyjnym o najnowszych książkach jest bibliotekarskie pismo „A Könyvtáros” (dosłownie „Bibliotekarz”), miesięcznik przeznaczony dla bibliotek powszechnych, z wyraźnym nastawieniem na zapotrzebowania małych bibliotek miejskich (w tym także związkowych) i wiejskich.

Czasopismo to tylko z pozoru (zbieżność tytułów) jest odpowiednikiem naszego „Bibliotekarza”. Faktycznie stanowi ono jakby połączenie „Poradnika Bibliotekarza” z „Bibliotekarzem”. Objętościowo dość obszerne — 5 arkuszy wydawniczych, sporo miejsca poświęca sprawom literatury pięknej i popularnonaukowej. Część literacka opracowywana przy współudziale literatów i publicystów służyć może nie tylko bibliotekarzom, ale i czytelnikom. Zawiera ona bogaty materiał treściowy: recenzje nowości z literatury pięknej, adnotowane bibliografie na różne tematy, sylwetki wielkich ludzi, artystów, działaczy, naukowców. W tej części „A Könyvtáros” zbliżony jest właśnie do naszego „Poradnika”.

B I B L I O T E K A R Z

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA

WYDAWANE PRZEZ

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

o r a z

BIBLIOTEKĘ PUBLICZNĄ m. st. WARSZAWY

ROCZNIK XXX

1963

WARSZAWA

SPIS TREŚCI ROCZNIKA XXX
(1963)

OGÓLNE PROBLEMY BIBLIOTEKARSKIE

	nr	str.
Biblioteka i książka na wsi	3/4	53
Bursowa F.: Sprawy do załatwienia	1	1
Józefowicz E.: Kilka uwag o projekcie nowej „Ustawy o bibliotekach” Ministerstwa Kultury i Sztuki z 15.II.1963 r.	9	246
Kałużny Cz. J.: Sedno sprawy	9	225
Kałużny Cz.: Z zapisków na marginesie statystyki	7	161
Koziół Cz.: Którędy droga?	5	97
Remerowa K.: Najbliższe zadania	2	33
TeZar: Wrzesień — miesiącem Warszawy	9	234

HISTORIA BIBLIOTEK I BIBLIOTEKARSTWA

Dąbrowska W.: Pierwsze wcielenie „Bibliotekarza”. Przyczynek do dzie- jów prasy bibliotekarskiej	11	321
Hryniewicz Z.: Książka polska na Syberii w latach 1906—1912	5	110
Kornecka J.: „Bibliotekarz”. Lata 1929—1939	11	328
Nagórska I.: Z historii miejskich bibliotek w Łodzi	10	267
Od Redakcji	11	335
Piwowarczyk A. K.: Twórzmy historię naszych bibliotek	10	266
Przemieniecka D.: Polskie książki i biblioteki w międzywojennej historii Pogranicza	11	341
Wróblewski J.: Z dziejów książki polskiej na Mazurach (1881—1929)	11	336

ORGANIZACJA I METODY PRACY BIBLIOTEK
TECHNIKA BIBLIOTECZNA

Burakowski J.: Wiejskie ośrodki kultury a praca bibliotek	3/4	54
Chudek K.: Magnetofon w bibliotece — po trzech latach doświadczeń	1	11
Dąbrowska W.: Nie wstydzmy się mówić o technice bibliotecznej	7	171
Demby R.: Gospodarować sprawnie i oszczędnie	7	173
Demianowska J.: Bibliobus contra punkty biblioteczne	3/4	66
Filipkowska-Szemplińska J.: Koszty utrzymania bibliotek	7	169
Lubodziecka J., Zabrocka K.: Niektóre problemy wolnego dostępu do pólek	3/4	74
Maj J.: Funkcja punktów bibliotecznych w gromadzie	3/4	59
Sedlaczek Fr.: Biblioteka. Dział. Filia (Rozważania na marginesie orga- nizacji biblioteki i sieci bibliotecznej)	12	375
Siekierski St.: Bez alternatywy (Wolny dostęp do pólek w świetle do- świadczeń bibliotek radzieckich)	3/4	70
Siekierycz K.: Wolny dostęp do pólek w bibliotekach publicznych u na- szych sąsiadów	1	14
Zarzębski T.: Trzeba uprościć technikę biblioteczną	5	112
Zielińska B.: Opracowanie fotokopii w publicznej bibliotece powszechnej	3/4	76

KSIĘGOZBIORY BIBLIOTECZNE

O współpracy antykwariatów z bibliotekami. Dyskusja (H. Baranowski, J. Dunin, H. Jach, W. Piotrowska, J. Podgóreczny)	5	117
Wojciechowski J.: Zakup książek i jego wykorzystanie w bibliotekach	2	42

PROBLEMY CZYTELNICTWA BIBLIOTECZNEGO. FORMY JEGO
UPOWSZECHNIANIA. BADANIA CZYTELNICTWA

<i>Biliński L.</i> : Jeszcze o liczbach z konkursu „Wiedza pomaga w życiu”	1	10
<i>Gumowska K.</i> : Poznański eksperyment udostępniania literatury obcojęzycznej	5	116
<i>Jabłoński E.</i> : Upowszechnianie czytelnictwa	3/4	56
<i>Kołodziejska J.</i> : Nie tylko książka	5	102
<i>Poteciowa D.</i> : Seminarium poświęcone książkom popularnonaukowym dla dzieci	10	271
<i>St. S.</i> : Książka podstawą pracy oświatowej ZMW	3/4	68
<i>Szostek J.</i> : Czy młodzież naprawdę nie lubi czytać?	6	145
<i>Wojciechowski J.</i> : Problem młodzieży w bibliotekach gromadzkich	1	4

BUDOWNICTWO BIBLIOTECZNE

<i>Horoduski B.</i> : Założenia programowe nowego gmachu Biblioteki Narodowej	8	198
Projekt gmachu Biblioteki Narodowej (Dyskusja w Red. „Bibliotekarza”)	8	201
Rozstrzygnięcie konkursu na projekt gmachu Biblioteki Narodowej	3/4	94
<i>Stankiewicz W.</i> : Biblioteka Narodowa	8	195

PRACOWNICY BIBLIOTECZNI — KWALIFIKACJE, KSZTAŁCENIE,
UPOSAŻENIE

<i>Bitner T.</i> : Kilka myśli odnoszących się do nowego profilu zawodu bibliotekarza	6	151
<i>Czarnecka J.</i> : Powojenne tabele uposażeń bibliotekarzy w publicznych bibliotekach powszechnych (cz. I)	9	227
<i>Jarzębowska S.</i> : O potrzebie informacji w zakresie dokształcania bibliotekarzy	1	6
<i>Radomski St.</i> : O problemie samokształcenia bibliotekarzy	6	153
<i>Wasilewski P.</i> : Losy absolwentów Roczego Studium Bibliotekarskiego w Jarocinie	6	143

SIECI BIBLIOTECZNE I BIBLIOTEKI W POLSCE

<i>Assbury E.</i> : Perspektywy rozwojowe ośrodków informacji technicznej i ekonomicznej na rok 1963	3/4	81
<i>Dumin-Wilczyński W.</i> : Bibliotek fachowe Ministerstwa Żeglugi (cz. II)	7	175
<i>Szczegodzińska L.</i> : Parę uwag o działalności bibliotek związków zawodowych	7	163
<i>Zarzębski T.</i> : Publiczne biblioteki powszechne w 1962 roku	6	129
<i>Zukowska W.</i> : Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy w latach 1961/1962	9	236

BIBLIOTEKARSTWO ZAGRANICZNE. WSPÓŁPRACA MIĘDZYNARODOWA

<i>Biliński L.</i> : Młodzieżowy ruch czytelniczy im. Józefa Attili na Węgrzech	1	17
<i>Borowska M.</i> : Biblioteka Rady Narodowej Badań i Ośrodek Narodowy Dokumentacji Naukowej w Rzymie	1	20
<i>Dumin J.</i> : Z praskich notatek	7	166
<i>Gronský A.</i> : Setny jubileusz Macierzy Słowackiej (1863—1963)	10	263
<i>Gutry M.</i> : Biblioteki dla dzieci w Danii	5	104
<i>Jen-Jondzel I.</i> : Praca społeczna w bibliotekach Związku Radzieckiego	10	261

	nr	str.
<i>Klika J.</i> : Wspólną drogą (współpraca czechosłowackich bibliotek technicznych i obecne ich zadania w systemie informacji technicznej i ekonomicznej)	12	358
<i>Kołczyzna Z. I.</i> : 150-lecie Państwowej Biblioteki Publicznej im. Sałtykowa-Szczedrina w Leningradzie	12	353
<i>Kołodziejska J. Pawlikowska E.</i> : Zielone światło dla bibliotek węgierskich	12	365
<i>Lubodziecka J.</i> : Biblioteki miejskie w Paryżu	6	138
<i>Morsztynkiewiczowa I.</i> : XXIX Sesja Rady IFLA (Sofia IX 1963)	12	370
<i>Osmólska S.</i> : Biblioteka Publiczna miasta Hagi	2	37
<i>Porębowicz A.</i> : Biblioteka Narodów Zjednoczonych im. Dag Hammarskjölda	8	211
<i>Siekierski St.</i> : Bez alternatywy (Wolny dostęp do półek w świetle doświadczeń bibliotek radzieckich)	3/4	70
<i>Siekierski St.</i> : Niezwykle pożyteczna inicjatywa	10	257
<i>Siekierycz K.</i> : Wolny dostęp do półek w bibliotekach publicznych u naszych sąsiadów	1	14
<i>Wierzbicki J.</i> : Biblioteka w Roskilde	9	240
<i>Wierzbicki J.</i> : Publiczne biblioteki w Szwecji	8	207
<i>Zarzębski T.</i> : Bibliobusy w Wielkiej Brytanii	3/4	62

Z ŻYCIA SBP

<i>Sokołowska W.</i> : Komisja do spraw katalogowania alfabetycznego	11	350
Sprawozdania z działalności nr 2 s. 45, nr 7 s. 187, nr 8 s. 214		

ODPOWIEDZI REDAKCJI

<i>R. Ł.</i>	9	252
<i>TeZar</i>	9	253

INSTYTUCJE WYDAWNICZE

<i>J. O.</i> : „Arkady”	8	215
<i>J. O.</i> : Dziesięć lat istnienia podwawelskiej placówki wydawniczej	6	154
<i>J. O.</i> : „Pojezierze”	5	120
<i>J. O.</i> : „Sport i Turystyka”	9	243
<i>J. O.</i> : Zasłużony jubileusz. Państw. Wydawn. Wiedza Powszechna	1	22

PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA, OMÓWIENIA I RECENZJE

<i>Assbury E.</i> : Seznam vedecké a technické literatury	5	124
<i>Dunin J.</i> : Nowy film oświatowy „Biblioteka Współczesna”	9	251
<i>E. A.</i> : Technicka Knihovna (Biblioteka Techniczna)	3/4	91
Informator Bibliotekarza i Księgarza 1963 roku	1	28
<i>J. O.</i> : Debiuty	12	378
<i>J. O.</i> : Mały słownik pisarzy polskich	7	178
<i>J. O.</i> : Pod znakiem encyklopedii	3/4	84
<i>J. O.</i> : Przekłady z literatury radzieckiej	10	272
<i>J. O.</i> : Współczesne pamiętniki	11	347
<i>Kołodziejska J.</i> : T. Parnowski — Czytelnictwo dzieci i młodzieży	1	26
<i>Kramarz T.</i> : H. R. Galvin, M. Von Buren — Budynek małej biblioteki. Podręcznik	3/4	90
<i>Sadowska K.</i> : Almanacco dei bibliotecarii italiani	7	185
<i>Siekierycz K.</i> : Kropki nad „i”	3/4	88
<i>Siekierycz K.</i> : Pomoc dla organizatorów czyteln (J. Makaruk, F. Sedlaczek — Poradnik bibliotekarza kierownika czytelnii)	7	183

	nr	str.
<i>Sieradzki M.</i> : Czy to nie jest dziwne? O upowszechnianiu czasopism SBP — pro domo sua	7	177
<i>Sieradzki M.</i> : Pożyteczna książka (W. Goriszowski — Wybrane zagadnienia bibliotekarstwa szkolnego)	5	122
<i>T.B.W.</i> : Sprawy bibliotek i czytelnictwa w prasie nr 1 s. 24, nr 2 s. 47, nr 3/4 s. 85, nr 5 s. 121, nr 6 s. 156, nr 7 s. 180, nr 8 s. 216, nr 9 s. 249, nr 10 s. 274, nr 11 s. 348, nr 12 s. 380		
<i>Wiącek H.</i> : Bibliotekarski plon wydawniczy	10	276
<i>Wróblewski A.</i> : W. Piasecki — Biblioteka. Wprowadzenie do zagadnień budowy	8	219
<i>Żydanowicz Z.</i> : T. Besterman — A world bibliography of bibliographies	10	282

KRONIKA

<i>M. K.</i> : Kronika krajowa i zagraniczna nr 1 s. 29, nr 2 s. 49, nr 3/4 s. 92, nr 5 s. 125, nr 6 s. 157, nr 7 s. 188, nr 8 s. 220, nr 9 s. 253, nr 10 s. 284, nr 11 s. 351, nr 12 s. 381
--

PRZEPISY PRAWNE

<i>TeZar</i> nr 1 s. 32, nr 2 okładka, nr 3/4 okładka, nr 5 s. 125, nr 6 s. 159, nr 7 s. 191, nr 8 s. 222, nr 9 s. 234, nr 10 s. 286, nr 12 s. 383
--

Z ZAŁOBNEJ KARTY

Adam Fiutowski (opr. <i>K. Koller</i>)	9	254
Stefania Knispel-Wróblowa	3/4	96
Adam Lewak	7	190
Eugenia Malinowska (opr. <i>J. Kornecka i J. Korpala</i>)	2	51
Jerzy Pieniążek (opr. <i>Wł. Piasecki</i>)	2	52
Władysław Romanowski (opr. <i>is</i>)	1	31
Zofia Rybicka	7	191
Halina Skoczylas (opr. <i>J. Hausbrandt</i>)	10	285
Stefan Vrtel-Wierczyński (opr. <i>H. Płiszczyńska</i>)	3/4	94
Jadwiga Zając	8	222
Ludwik Zembrzuski (opr. <i>J. P.</i>)	1	31

SPIS ILUSTRACJI

Anglia

Bibliobus typu II-go na przystanku	3/4	63
Wnętrze bibliobusu typu II-go	3/4	65

Czechosłowacja

Gazetka ścienna propagująca czasopisma techniczne w Bibliotece Technicznej Fabryki Żelaza i Drutu „Drucianka” w Bohuminie	12	361
Macierz Słowacka — Dawny budynek z 1875 r.	10	263
— Nowy gmach	10	265
Wypożyczalnia Centralnej Biblioteki Technicznej Witkowskich Zakładów im. K. Gottwalda w Ostrawie	12	363

	nr	str.
<i>Dania</i>		
Biblioteka w Roskilde — Czytelnia ogólna	9	245
— Fragment wypożyczalni od strony ogrodu	9	243
— Ogólny widok wypożyczalni	9	244
— Rzut parteru 1 : 500	9	241
— Rzut suterenu 1 : 500	9	242
Kasety do przechowywania książek albumowych w bibliotekach dziecięcych	5	107
Stoliki o blatach ściętych, pod kątem w bibliotekach dla młodzieży	5	109
<i>Holandia</i>		
Haska Biblioteka Publiczna — centrala	2	39
— oddział dla dzieci i młodzieży	2	41
<i>Polska</i>		
Biblioteka Narodowa — I nagroda w konkursie na nowy gmach B.N. — inż. arch. Stanisław Fijałkowski	8	193
— II nagroda w konkursie na gmach B.N. — inż. arch. Stanisław Czajkowski	8	195
Kieszonka czytelnika i terminatka	5	115
Rozmieszczenie absolwentów Roczego Studium Bibliotekarskiego (Jarcin) w poszczególnych województwach	6	149
Strona tytułowa pierwszego numeru „Bibliotekarza” z 1919 r.	11	241
<i>Szwecja</i>		
Wnętrze Biblioteki Miejskiej w Södertälje	8	209
<i>USA</i>		
Biblioteka Narodów Zjednoczonych im. Dag Hammarskjölda — gmach	8	213
— sala im. W. Wilsona	8	212
<i>Węgry</i>		
Ruch młodzieżowy im. Józefa Attili — Legitymacja odznaczonego czytelnika	1	19
— Plakat propagujący czytelnictwo młodzieży	1	18
<i>ZSRR</i>		
Gmach Państwowej Biblioteki Publicznej im. Sałtykowa-Szczedriny w Leningradzie	12	355
Wypożyczalnia z wolnym dostępem w Bibliotece Pałacu Kultury im. Lensoweta w Leningradzie	3/4	71

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Eugenia Malinowska	1	51
Władysław Romanowski	1	31

SKOROWIDZ ALFABETYCZNY AUTORÓW

- Assbury E. nr 3/4 s. 81, nr 5 s. 124
 Baranowski H. nr 5 s. 117
 Biliński L. nr 1 s. 10, 17
 Bitner T. nr 6 s. 151
 Borowska M. nr 1 s. 20
 Burakowski J. nr 3/4 s. 54
 Bursowa F. nr 1 s. 1
 Chudek K. nr 1 s. 11
 Czarnecka J. nr 9 s. 227
 Dąbrowska W. (Olsztyn) nr 7 s. 171
 Dąbrowska W. (Wwa) nr 11 s. 321
 Demby R. nr 7 s. 173
 Demianowska J. nr 3/4 s. 66
 Dunin J. nr 5 s. 118, nr 7 s. 166, nr 9 s. 251
 Dunin-Wilczyński W. nr 7 s. 175
 E. A. nr 3/4 s. 91
 Filipkowska-Szemplińska J. nr 7 s. 169
 Gronský A. nr 10 s. 263
 Gumowska K. nr 5 s. 116
 Gutry M. nr 5 s. 104
 Hausbrandt J. nr 10 s. 285
 Horodyski B. nr 8 s. 198
 Hryniewicz Z. nr 5 s. 110
 is. nr 1 s. 31
 J. O. nr 1 s. 22, nr 3/4 s. 84, nr 5 s. 120, nr 6 s. 154, nr 7 s. 178, nr 8 s. 215, nr 9 s. 243, nr 10, s. 272, nr 11 s. 347, nr 12 s. 378
 J. P. nr 1 s. 31
 Jabłoński E. nr 3/4 s. 56
 Jach H. nr 5 s. 118
 Jarzębowska S. nr 1 s. 6
 Jon-Jondzel I. nr 10 s. 261
 Józefowicz E. nr 9 s. 246
 Kałużny Cz. nr 7 s. 161, nr 9 s. 225
 Klika J. nr 12 s. 358
 Koller K. nr 9 s. 254
 Kołczyzna Z. I. nr 12 s. 353
 Kołodziejska J. nr 1 s. 26, nr 5 s. 102, nr 12 s. 365
 Kornecka J. nr 2 s. 51, nr 11 s. 328
 Korpała J. nr 2 s. 51
 Kozioł Cz. nr 5 s. 97
 Kramarz T. nr 3/4 s. 90
 Lubodziecka J. nr 3/4 s. 74, nr 6 s. 138
 M. K. nr 1 s. 29, nr 2 s. 49, nr 3/4 s. 92, nr 5 s. 125, nr 6 s. 157, nr 7 s. 188, nr 8 s. 220, nr 9 s. 253, nr 10 s. 284, nr 11 s. 351, nr 12 s. 381
 Morsztynkiewiczowa I. nr 12 s. 370
 Maj J. nr 3/4 s. 59
 Nagórska I. nr 10 s. 267
 Osmólska S. nr 2 s. 37
 Pawlikowska E. nr 12 s. 365
 Piasecki Wł. nr 2 s. 52
 Piotrowska W. nr 5 s. 118
 Piwowarczyk A. K. nr 10 s. 266
 Pliszczyńska H. nr 3/4 s. 94
 Podgórczny J. nr 5 s. 119
 Przemieniecka D. nr 11 s. 341
 Porębowicz A. nr 8 s. 211
 Połeciowa D. nr 10 s. 271
 R. Ł. nr 9 s. 252
 Radomski St. nr 6 s. 153
 Remerowa K. nr 2 s. 33
 Sadowska K. nr 7 s. 185
 Sedlaczek F. nr 12 s. 375
 Siekierski St. nr 3/4 s. 70, nr 10 s. 257
 Siekierycz K. nr 1 s. 14, nr 3/4 s. 88, nr 7 s. 183
 Sieradzki M. nr 5 s. 122, nr 7 s. 177
 Sokołowska W. nr 11 s. 350
 St. S. nr 3/4 s. 68
 Stankiewicz W. nr 8 s. 195
 Szczegodzińska L. nr 7 s. 163
 Szostek I. nr 6 s. 145
 T.B.W. nr 1 s. 24, nr 2 s. 47, nr 3/4 s. 85, nr 5 s. 121, nr 6 s. 156, nr 7 s. 180, nr 8 s. 216, nr 9 s. 249, nr 10 s. 274, nr 11 s. 348, nr 12 s. 380
 TeZar nr 1 s. 32, nr 2 — okł., nr 3/4 — okł., nr 5 s. 125, nr 6 s. 159, nr 7 s. 191, nr 8 s. 222, nr 9 s. 234, 255, nr 10 s. 286, nr 12 s. 383
 Wasilewski P. nr 6 s. 148
 Wiącek H. nr 10 s. 276
 Wierzbicki J. nr 8 s. 207, nr 9 s. 240
 Wojciechowski J. nr 1 s. 4, nr 2 s. 42
 Wróblewski A. nr 8 s. 219
 Wróblewski J. nr 11 s. 336
 Zabrocka K. nr 3/4 s. 74
 Zarzębski T. nr 3/4 s. 62, nr 5 s. 112, nr 6 s. 129
 Zielińska B. nr 3/4 s. 76
 Żukowska W. nr 9 s. 236
 Żydanowicz Z. nr 10 s. 282

Organizacyjnie „A Könyvtáros” jest w znacznie lepszej sytuacji niż wszystkie polskie czasopisma bibliotekarskie. Podporządkowany administracyjnie bogatej i potężnej instytucji, jaką jest „Dom Prasy Państwowej” — odpowiednik naszej RSW Prasy (na Węgrzech nie istnieje Stowarzyszenie Bibliotekarzy), jest dobrze zabezpieczony finansowo. Redakcja „Könyvtáros’a” zatrudnia 7-osobowy personel na pełnych etatach, w tym 4-ch redaktorów. Ma oczywiście własny lokal, a nawet samochód do dyspozycji. Samochód ten jest nieodzownym narzędziem pracy, łączącym redakcję z terenem. Redaktorzy „Könyvtáros’a” są częstymi gośćmi bibliotek w odległych krańcach kraju i, jak mogliśmy zauważyć, są tam dobrze znani i mile widziani.

Łączność z terenem czasopismo utrzymuje też dzięki listom napływającym od bibliotekarzy i od czytelników. Zwłaszcza młodzi adepci bibliotekarstwa (absolwenci katedry na Uniwersytecie Budapeszteńskim czy średnich szkół bibliotekarskich), zatrudnieni na prowincji chętnie dzielą się wrażeniami z pracy, proszą o radę, opisuja powierzone im placówki.

„A Könyvtáros” w znacznej swej części zawiera oczywiście tematykę bibliotekarską, której układ i zawartość treściowa przypomina w pewnym stopniu naszego „Bibliotekarza”. Sporo miejsca oprócz spraw krajowych poświęca się bibliotekom zagranicznym, w tym także bibliotekom polskim.

Zainteresowanie bibliotekarstwem polskim jest wśród kolegów węgierskich bardzo żywe. We wspomnianym już Ośrodku Bibliotekoznawstwa i Pracy Metodycznej wydawane są systematycznie dwa periodyki poświęcone przeglądom literatury fachowej zagranicznej. W jednym z nich „Obserwatorze Bibliotekarskim” znalazłyśmy wiele streszczeń i omówień artykułów z polskiej prasy bibliotekarskiej.

Ośrodek interesuje się bardzo naszymi pracami badawczymi w zakresie czytelnictwa, a szczególnie zagadnieniami metod. Zwłaszcza, że sam przeprowadza analizy czytelnictwa w różnych środowiskach (robotnicze, młodzieżowe) i planuje na przyszłość znaczne poszerzenie tematyki.

W jednej z bibliotek dzielnicowych Budapesztu (środowisko robotnicze) zapoznano nas z interesującymi wynikami analizy czytelniczej, której przedmiotem była poczytność literatury pięknej krajów demokracji ludowej. Literatura polska cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem czytelników. Na 53 tytuły — 17 książek miało przeciętnie 40 wypożyczeń. Rekordy poczytności przypadają Reymontowi, Prusowi, Sienkiewiczowi, a ze współczesnych Dąbrowskiej, Tyrmandowi, Lemowi, A. Rudnickiemu, J. Szczepańskiemu, Dygatowi, Brezie, Newerlemu, w dalszym ciągu Hłasce, a ostatnio również Wygodzkiemu. Aby ułatwić czytelnikowi kontakt z literaturą polską Stołeczna Miejska Biblioteka opracowała adnotowaną bibliografię, która informuje o książkach autorów polskich dostępnych w bibliotekach powszechnych.

Nasze najogólniejsze wrażenie, jakie odniosłyśmy w trakcie pobytu na Węgrzech da się chyba sprowadzić do przeświadczenia, że w bibliotekarstwie dzieją się tam rzeczy bardzo interesujące, że biblioteki, zwłaszcza powszechne, po wielu trudnych latach przeżywają renesans, który umożliwi im w najbliższej przyszłości pełny, efektywny rozwój.

Jadwiga Kołodziejska, Ewa Pawlikowska

XXIX SESJA RADY IFLA

(Sofia, IX. 1963 r.)

Miejscem obrad XXIX sesji Rady Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarzy we wrześniu 1963 r. była Sofia. Jest to od czasu zakończenia II wojny światowej druga sesja, która odbywała się w kraju należącym do obozu socjalistycznego (XXV sesja Rady miała miejsce w 1959 r. w Warszawie). Sesje następane w ciągu najbliższych trzech lat znowu są przewidziane w krajach zachodnich: 1964 — w Rzymie, 1965 — w Hełsinkach, w 1966 — w Hadze.

Sesja sofijska była bardzo liczna. Zgromadziła przeszło 140 uczestników z 23 krajów, przy czym najliczniejsza była — dość niespodziewanie — delegacja ze Stanów Zjednoczonych, a dalej delegacje z NRF i z NRD, Czechosłowacji, oraz grupa bibliotekarzy z bibliotek organizacji międzynarodowych. Bardzo liczna była grupa bibliotekarzy bułgarskich, którzy jako gospodarze — niezależnie od 15-osobowej delegacji — brali czynny udział w organizowaniu sesji i w jej obradach. Wielu uczestników sesji przybyło wraz z osobami towarzyszącymi. Delegacja polska składała się z 5 osób: przewodniczącego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich doc. Bogdana Horodyskiego, prof. dr Heleny Więckowskiej wiceprzewodniczącej Federacji, mgr Czesława Kozioła, wicedyrektora Departamentu Pracy Kulturowo-Oświatowej i Bibliotek w Ministerstwie Kultury i Sztuki, mgr Henryka Kruka, kierownika Biblioteki Państwowego Zakładu Higieny oraz mgr Ireny Mersztynkiewiczowej, dyrektora Biblioteki GUS.

Nowością w porównaniu z praktyką dotychczasowych sesji był udział w sesji bibliotekarskich wycieczek turystycznych, których uczestnicy przy okazji spędzenia wakacji w tym pięknym kraju, przybyli na kilka dni do Sofii i przysłuchiwali się obradom. Niektórzy z nich włączyli się nawet czynnie, służąc tłumaczeniami na inny język lub zabierając głos w dyskusjach. Wycieczkę taką zorganizowało również Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Dziewięciosobowa grupa bibliotekarek wyjechała już w końcu sierpnia do Bułgarii w ramach wycieczki PTTK, poczem udała się samolotami do Sofii. Ze Związku Radzieckiego przybyła grupa wycieczkowa o tym samym charakterze, tylko o wiele liczniejsza (około 30 osób). W grupie tej znalazł się również wybitny znawca zagadnień budownictwa bibliotecznego prof. F. Paszczenko z Moskwy. Gospodarze otaczali szczególną opieką tych swoich gości, których olbrzymia większość, jak to podniósł w swym sprawozdaniu sekretarz IFLA, znalazła się na posiedzeniach po raz pierwszy. Zawiedli natomiast koledzy węgierscy, którym przeszkodziła kwarantanna ospowa. Przybył tylko jeden z nich. Nie było również delegatów z Azji (z wyjątkiem Libanu), z Afryki oraz z Ameryki Południowej. Z uwagi na to, że w Bułgarii nie ma Stowarzyszenia Bibliotekarzy, sesję organizowała pod auspicjami Państwowego Komitetu Kultury i Sztuki (dawniejsze Ministerstwo Kultury) Biblioteka Narodowa im. Wasyla Kolarowa w Sofii. Posiedzenia odbywały się w pięknym jej gmachu zniszczonym w czasie II wojny światowej i po wojnie odbudowanym.

Po raz pierwszy w historii posiedzeń Rady IFLA umożliwiono w głównej sali posiedzeń plenarnych (czytelni głównej), gdzie odbywały się również posiedzenia niektórych Komisji, przysłuchiwanie się obradom w 4 językach (angielskim, francuskim, rosyjskim lub bułgarskim) dzięki zastosowaniu odpowiedniej aparatury. Po otwarciu sesji, którego dokonał prezes Federacji dr Hofmann, zabrał głos Minister dr Wutow, przewodniczący Bułgarskiego Komitetu Kultury i Sztuki witając w imieniu władz wszystkich przybyłych. Dr Wutow podkreślił, że rząd Bułgarii z radością widzi w swej stolicy zgromadzenia międzynarodowe takie, jak zakończony ostatnio Światowy Kongres Esperantystów i mający się odbyć w końcu września Kongres Sławistów. Przypomniał, że właśnie w bieżącym roku mija rocznica wprowadzenia w Bułgarii przed 1000 lat cyrylicy. Minister podkreślił rolę służby bibliotecznej w upowszechnianiu książki i kultury, rolę bibliotekarzy, którzy drogą wymiany wydawnictw, drogą wypożyczeń międzynarodowych służą upowszechnianiu osiągnięć nauki w imię pokoju i postępu.

Następnie powitała zebranych p. Kalaidzijewa p.o. dyrektor Biblioteki Narodowej w imieniu organizatorów, a także w imieniu bibliotekarzy związkowych. Jako ustępujący (po pięcioletniej kadencji) Prezes Federacji dr Hofmann przed-

stawili raz jeszcze konieczność wprowadzenia zmian w statucie IFLA. Sprawy te nie raz już były sygnalizowane w zarysach ogólnych na poprzednich zgromadzeniach Rady IFLA — m. in. podnoszono wówczas, że w związku z ogromnym rozszerzeniem się zasięgu działalności IFLA należy zrezygnować z organizowania międzynarodowych kongresów bibliotekarskich, które stałyby się olbrzymim zbiegowiskiem ludzkim, niemożliwym do skonsolidowania. Podnoszono także wówczas, że skoro z organizacją właściwie europejskiej IFLA stała się prawdziwie światową organizacją należałoby stworzyć federacje regionalne (w ramach IFLA), biorąc za podstawę wspólnotę językową, terytorialną, kulturową itd. (Ostatnio taką federację stworzyli bibliotekarze Ameryki Łacińskiej).

Prezydium IFLA proponuje powoływanie tylko jednego wiceprezesa. Liczba wiceprezesów, wzrosła bowiem niepomiernie choć dotąd nie udało się pozyskać do władz reprezentanta Azji i choć musi być w Zarządzie wiceprezes, któryby reprezentował biblioteki powszechne. Proponuje się również pozostawienie w składzie ścisłego prezydium ustępującego prezesa na przeciąg co najmniej trzech lat jako doradcy nowego prezesa. Do ścisłego prezydium należeć ma również stały sekretarz, zaangażowany na czas nieokreślony i będący jednocześnie kierownikiem sekretariatu, oraz skarbnik, a także 4 członków prezydium wybieranych ze względu na „osobiste kwalifikacje”. Prezydium (Bureau Executif) ma się zoiierać 3—4 razy do roku, przy czym IFLA powinna pokrywać koszty podróży.

Ustępujący sekretarz generalny dr J. Wiedler złożył sprawozdanie z 5-letniej działalności IFLA. Przypomniął, że w ciągu tych 5 lat liczba członków wzrosła z 64 do 88, co jest wyraźnym dowodem niezbędnej konieczności międzynarodowej współpracy i wymiany doświadczeń.

Przybyli nowi członkowie z Europy Wschodniej, Ameryki Południowej, Azji i Afryki. Korespondencja Sekretariatu przekroczyła liczbę 1 000 listów rocznie.

Rocznik Actes du Conseil, obejmujący sprawozdania z kolejnych posiedzeń Rady IFLA i przeglądy stanu bibliotekarstwa w poszczególnych krajach, zwiększył swą objętość ze 160 do przeszło 340 stron. Dużym zahamowaniem w działalności IFLA były trudności materialne i pełnienie przez sekretarza generalnego swoich funkcji obok funkcji zawodowych, ostatnio od paru lat — odpowiedzialnej funkcji Dyrektora Biblioteki Politechniki Monachijskiej. Dopiero w czerwcu 1962 r. dzięki wydatnie zwiększonej dotacji UNESCO sfinalizowano sprawę zorganizowania stałego sekretariatu. Rozwój działalności IFLA w zakresie publikacji, aktywna współpraca z UNESCO spowodowała, iż UNESCO zaliczyło IFLA do kategorii A — pozarządowych organizacji międzynarodowych i pozostaje z IFLA w stałej dość ścisłej konsultacji.

Stały sekretarz p. Thompson złożył sprawozdanie za ostatni bieżący rok, kładąc największy nacisk na sprawy wydawnicze. Ukazał się bieżący tom Actes du Conseil, zawierający materiały z sesji Berneńskiej, wydano w kwietniu 1963 r. suplement do wykazu stowarzyszeń członkowskich (Répertoire), wydano również drukiem długofalowy program działalności IFLA pt. Les bibliothèques dans le monde (po angielsku, a następnie także po francusku). Wreszcie kontynuowano wydawnictwo informacyjne (w formie kilkustronicowego biuletynu) pt. IFLA News (po angielsku i francusku), którego kilkadziesiąt egzemplarzy rozsyła się już odpłatnie. Reszta wciąż jeszcze — bezpłatnie.

W 1963 r. skreślono z listy członków Costa Ricę (z powodu nierelacenia składek), przyjęto natomiast w poczet członków Stowarzyszenie Bibliotekarzy prowincji Liège (Belgia) oraz Stowarzyszenie Bibliotek Naukowych z Waszyngtonu. Powstała w 1962 r. Sekcja Ameryki Łacińskiej prowadzi żywą działalność tworząc sekcje i komisje równoległe do „centrali”. W myśl zalecenia Prezydium 50% składek członkowskich tej organizacji terenowej ma być przesyłane do „centrali”, przy czym ta forma jest zalecana jako wzór przy tworzeniu dalszych takich sekcji terenowych.

IFLA była reprezentowana na kilku konferencjach międzynarodowych: XII Konferencji Ogólnej UNESCO w 1962, 3 seminariach organizowanych przez UNESCO: w Mendoczie (Argentyna), Enugu (Nigeria) i w Kairze, na Konferencji FID w Hadze 1962, wreszcie na zebraniu konstytucyjnym Międzynarodowej Federacji Fonotek w Mediolanie.

Dr A. C. Breycha-Vauthier przedstawił sprawozdanie finansowe IFLA na dzień 1.VIII.1963 r. Wynika z niego, że na skutek zwiększonych dotacji UNESCO oraz regularnego wpłacania składek członkowskich sytuacja finansowa IFLA jest dobra.

Prace sekcji i komisji znacznie się ożywiły. Z UNESCO zawarto 8 umów na

wykonanie poszczególnych opracowań na takie np. tematy jak: organizacja katalogów centralnych, spis adresów bibliotek, archiwów, ośrodków dokumentacji itp. opatrzone kodami do użytku dalekopisów, wykaz znormalizowanych nazw państw i innych władz terenowych itp. Tematy te wymienił przedstawiciel UNESCO w swym sprawozdaniu, które również zdawało sprawę z przebiegu wymienionych wyżej seminariów. Ponadto omówiono przebieg posiedzenia Międzynarodowego Komitetu Doradczego do spraw Bibliografii, Dokumentacji i Terminologii, które się odbyło w Paryżu pod przewodnictwem J. Caina.

Reprezentant FID-u p. Arsieniew (Bułgaria) mówił o rozpoczętych pracach FID, jak światowe repertorium naukowych i technicznych służb dokumentacyjnych abstraktów. Pracuje się nad suplementem do Vocabularium Bibliothecarii, obejmującym terminy dokumentacyjne itd.

Na sesji sofijskiej obradowały następujące sekcje, podsekcje i komisje: bibliotek narodowych i uniwersyteckich, powszechnych, dziecięcych, parlamentarnych i administracyjnych, szpitalnych, statystyczna, wymiany wydawnictw, przepisów katalogowych, zawodu bibliotekarza, budownictwa i wyposażenia bibliotek, druków rzadkich i cennych periodyków, centralnego katalogu inkubatorów oraz dwie nowe komórki — tworząca się sekcja bibliotek specjalnych, co z punktu widzenia niezwykle ważnej w dobie dzisiejszej roli bibliotek specjalnych, jako ośrodków informacji i dokumentacji, uważać należy za duże osiągnięcie, a także zebranie organizacyjne przedstawicieli bibliotek instytucji międzynarodowych (Euratom, Bank Rozliczeń Międzynarodowych, EWG itd.), którzy wreszcie uzyskali placet prezydium na opuszczenie komisji bibliotek parlamentarnych, administracyjnych i międzynarodowych i na stworzenie odrębnej organizacji bibliotek międzynarodowych.

Ze względu na ograniczenie miejsca mniej szczegółowo omówię sekcje i komisje w ogóle, w szczególności zaś te, w których nie brałam udziału (jak zwykle nawet przy podziale zainteresowań pomiędzy członków poszczególnych delegacji, obśadywanie wszystkich posiedzeń natrafia na trudności, gdyż kilka komisji odbywa się zazwyczaj w tym samym czasie). Dodatkową trudność stanowiło to, że nie wszystkie wnioski sekcji zostały powielone. Należy zatem liczyć jeszcze na uzyskanie dodatkowych materiałów w późniejszym terminie i na bardziej szczegółowe naświetlenie problemów poruszonych w poszczególnych sekcjach w sprawozdaniu, jakie zamieszczone zostanie w „Przeglądzie Bibliotecznym” oraz w „Rocznikach Bibliotecznym”. Ponadto sądzę, że szerzej naświetli sprawę bibliotek powszechnych kol. Cz. Kozioła, który na posiedzeniu sekcji wygłosił referat o sposobie upowszechniania czytelnictwa w bibliotekach powszechnych w Połsce. Referat ten został przyjęty przez uczestników z wielkim uznaniem tak ze względu na ciekawą treść, jak też bardzo dobrą angielszczyznę i znany „sense of humor” (poczucie humoru) kol. Kozioła. Porządek dzienny przewidywał referaty na ten sam temat ze Stanów Zjednoczonych (Stevenson), Finlandii (Wirla), Ghany (Evans), Szwecji (Renborg), Norwegii (Bygstad).

Podsekcja bibliotek dziecięcych zapoznała uczestników (45 osób obecnych) z wynikami ankiety wysłanej w tym roku w sprawie czasopism recenzujących książki dla dzieci. Odpowiedzi nadesłano z 12 krajów. Ukazała się w druku druga z kolei publikacja podsekcji pt. Library Service for Children (wyd. Bibliotekstjanst Lund, Szwecja). Pierwsza publikacja Translations of Childrens Books jest już wyczerpana, ale może uda się przygotować drugie wydanie. P. Campbell z Biblioteki Publicznej z Toronto zgłosił propozycję zorganizowania w 1965 r. w Toronto seminarium dla bibliotekarzy bibliotek dziecięcych w celu zwrócenia uwagi zarówno krajów rozwiniętych jak i rozwijających się na podstawowe zagadnienia w tej dziedzinie: a) kryteria selekcji książek dla dzieci, b) rozbudzenie zamiłowań czytelniczych wśród dzieci, c) rolę literatury dziecięcej. Wniosek zaaprobowano proponując wyłonienie niewielkiego komitetu organizacyjnego. Na drugim zebraniu bibliotek dziecięcych włączyli się bardzo aktywnie bibliotekarze bułgarscy (na 40 osób obecnych grupa ich stanowiła 50%) poddając cenne sugestie co do przyszłej współpracy międzynarodowej.

Sekcja bibliotek narodowych i uniwersyteckich przygotowała opracowany przez M. Razumovsky referat o zagadnieniach bibliotek narodowych, w którym autorka m.in. zgromadziła sporo materiałów na ten temat z Międzynarodowego Kongresu Bibliotekarzy w Brukseli (1955) oraz kolokwium wiedeńskiego z r. 1958. Wnioskami kolokwium wiedeńskiego zajęła się IFLA rozsyłając w 1960 r. do stowa-

rzyszeń członkowskich i do wielkich bibliotek kwestionariusz w sprawie zadań przewidzianych dla bibliotek narodowych oraz ewentualnych tematów pracy dla tej sekcji IFLA. W nadesłanych odpowiedziach na pierwszym miejscu znalazła się (znamienne!) sprawa mechanizacji i techniki w służbie bibliotecznej, koordynacja zakupów, obok innych dobrze nam znanych zadań bibliotek narodowych.

We wnioskach sekcji znajdujemy, że w dalszym ciągu sekcja zajmie się rozwinięciem zagadnienia zadań bibliotekarskich i bibliograficznych bibliotek narodowych, głównie w oparciu o doświadczenia British Museum (Londyn) Biblioteki im. Lenina (Moskwa), Biblioteki Narodowej (Paryż) i Library of Congress (Waszyngton). Dalej sekcja postuluje utworzenie komisji do spraw mechanizacji oraz komisji do spraw reprografii (obie w aspekcie bibliotecznym).

Komisja bibliotek parlamentarnych i administracyjnych uchwaliła 4 wnioski, z których pierwszy dotyczy od dawna już wysuwanej konieczności opublikowania międzynarodowego repertorium tych bibliotek. Wobec trudności, jakie napotykała sprawa, postanowiono kontynuować prowadzone prace i prosić IFLA o subwencję, która by umożliwiła przynajmniej powielenie materiałów. Następnie podkreślono, że sprawą pilną jest opracowanie dotyczące usług, jakich powinny dostarczać te biblioteki.

Wniosek trzeci wzywa, aby kraje członkowskie prowadziły w bibliotekach parlamentarnych kartoteki członków parlamentów w ujęciu historycznym jako materiał do planowanego słownika parlamentarzystów w zasięgu międzynarodowym. Wreszcie czwarty wniosek postuluje utworzenie w krajach członkowskich grup roboczych w celu zacieśnienia współpracy z sekcją.

Komisja przepisów katałogowych podała do wiadomości, iż ukazał się już w druku tom obejmujący materiały konferencji paryskiej 1961 (zob. nr 11/63 r.) oraz został przygotowany i złożony w UNESCO, a także poddany pod szerszą dyskusję wstępny tekst zestawień używanych w poszczególnych krajach haseł autorskich (Statement of National Usages for entry of Names of Persons). Zakomunikowano też, że wymienione wyżej opracowanie: Standart List of Names of States powierzono S. Honoré, zaś opracowanie List of Uniform Titles for Anonymous Classics in the principal Literature of the World — R. Pierrot (oboje z Biblioteki Narodowej w Paryżu). Komisja uchwaliła opracowanie podstawowych przepisów (Statement of Principales) na podstawie konferencji paryskiej, powierzając to p. Chaplinowi. Szczegóły zostaną uzgodnione z Biurem IFLA.

Komisja statystyczna była bardzo burzliwa. Uchwalone wnioski tylko w pewnym stopniu odzwierciedlają nastroj jaki panował w toku prac Komisji. Przedstawiciel Działu Statystyki w Departamencie Nauk Społecznych UNESCO p. Babicz, który od wielu lat współpracuje z Komisją, przedstawił na posiedzeniu dokument wydany przez UNESCO z datą 28 czerwca br. i rozesłany krajom członkowskim w lipcu br. a zawierający nowe propozycje dotyczące metodologii statystyki książek i periodyków, odbiegające w niektórych punktach dość zasadniczo od wytycznych przyjętych przez Komitet Ekspertów zwołany przez UNESCO w Paryżu w r. 1961. Wytyczne Komitetu zostały na zlecenie UNESCO przepracowane raz jeszcze przez 2 rzeczoznawców. Główne jednak wzburzenie wywołał fakt, że tekst nowych propozycji (22-stronicowa broszura pt. Normalisation internationale des statistiques de l'édition de livres et de périodiques. Rapport préliminaire... oraz Avert-Projet de recommandation... UNESCO SS/37), nie był znany uczestnikom posiedzenia, zaś termin zgłaszania uwag i to już nie dla IFLA, lecz dla krajów członkowskich czyli dla rządów, wyznaczono na 30.XI br.

Jednym z najważniejszych punktów, jeśli chodzi o meritum, jest sprawa podziału druków na periodyki i książki (druki zwarte). Według nowych propozycji wszelkie wydawnictwa ciągle: roczniki, sprawozdania roczne, kalendarze a także wydawnictwa zbiorowe: zeszyty naukowe, Annales Universitatis itp. mają być zaliczane do periodyków. Jak wiadomo dotychczasowa praktyka statystyki międzynarodowej traktowała jako periodyk wydawnictwo ukazujące się częściej niż raz do roku. Drugim punktem zapalnym na komisji statystycznej stało się oświadczenie p. Pabicza, że w ciągu najbliższych 2 lat UNESCO nie ma w planie sprawy metody ogii statystyki bibliotek, mimo iż IFLA już w 1961 r. na sesji edynburskiej sygnalizowała wagę zagadnienia. W wyniku dyskusji p. Babicz przyrzekł przedstawić sprawę nowemu dyrektrowi departamentu nauk społecznych UNESCO (został nim Amerykanin z ministerstwa oświaty USA), nie rokując jednak nadziei

na zmianę. Stwierdzono konieczność ustalenia w pierwszym rzędzie terminologii i zakresu pojęć statystyki bibliotecznej, co jest w ogóle podstawowym warunkiem porównywalności danych, a więc porównywalności osiągnięć. P. Lorenz z Office of Education USA zakomunikował, że obszerna praca z tego zakresu została przygotowana i ukaże się w druku w najbliższym czasie.

Komisja budownictwa bibliotecznego uchwaliła wnioski, z których najważniejszy głosi, że należy zorganizować spotkanie najwybitniejszych znawców zagadnień budownictwa bibliotecznego w skali międzynarodowej. Posiedzenie takie mogłoby się odbyć w Polsce w 1964 r. Ponadto proponuje się wystosowanie do prezesów stowarzyszeń członkowskich oraz korespondentów krajowych pisma, zawierającego prośbę o nadsyłanie opisów nowo wybudowanych bibliotek, których budowę ukończono 1.I.1962 i później, i które są uważane za obiekty interesujące.

Komisja zawodu bibliotekarza przedstawiła wyniki ankiety rozesłanej do stowarzyszeń członkowskich w sprawie kształcenia zawodowego bibliotekarzy. Rozpatrzone materiały nadesłane z NRF, Brazylii, Bułgarii, Francji, Anglii, Węgier, Izraela, Włoch, Holandii, Jugosławii i Po'lski. Materiały dotyczące Polski były nieco zaskakujące i dowodziły jakiegoś nieporozumienia. Podano np. że wśród kandydatów do zawodu jest 45% mężczyzn, że do rozpoczęcia studiów bibliotekarskich wymagane są trzy lata studiów wyższych itp.

Komisja międzynarodowej wymiany wydawnictw odbyła dwa posiedzenia: 1) poświęcone wymianie wydawnictw naukowych, 2) wymianie druków urzędowych. Dr Dargent przygotowała dwa referaty — jeden zawierający krótki przegląd działalności komisji oraz sytuacji na odcinku wymiany międzynarodowej, drugi — zawierający przegląd komentarzy otrzymanych od poszczególnych biur międzynarodowej wymiany wydawnictw w sprawie konwencji oraz w sprawie publikacji krajowych bibliografii druków urzędowych. Wnikliwe, szczegółowe propozycje zgłosiła bardzo aktywna i bardzo liczna delegacja czechosłowacka. Przewodnicząca apelowała, by stowarzyszenia członkowskie przyczyniły się do przyspieszenia ratyfikacji międzynarodowej konwencji w sprawie wymiany wydawnictw, tam gdzie to jeszcze nie zostało zrobione. Dyskutowano też nad możliwością utworzenia międzynarodowej organizacji biur wymiany.

Komisja periodyków i wydawnictw ciągłych dyskutowała nad przygotowanym do rozesłania arkuszem ankietowym dotyczącym bibliografii krajowych wykazów periodyków. Poruszono sprawę terminologii dotyczącej periodyków i wydawnictw ciągłych. Omawiano też ankietę przygotowaną do badania porównawczego dotyczącego nowych czasopism, wydawnictw ciągłych i publikacji kongresowych w bieżących bibliografiach narodowych.

Odbyły również swe posiedzenia: *Zespół do spraw centralnego katalogu inkunabułów* oraz *Komisja do spraw wydawnictw rzadkich i cennych*. Zebrania konstytucyjne 2 nowych organizmów tj. organizacji bibliotek międzynarodowych i sekcji bibliotek specjalnych odbyły się w tym samym terminie jako dodatkowo zaplanowane. Sekcja bibliotek specjalnych zajmie się na początku ustaleniem terminologii i definicji, które są dość płynne, zwłaszcza w skali międzynarodowej. Przewodniczący organizującej się sekcji dr Baer z Waszyngtonu zaprosił do współpracy w pracach przygotowawczych Marię Duprat z Biblioteki Muzeum Historii Nauk Przyrodniczych w Paryżu oraz niżej podpisaną. Prace tej sekcji będą musiały przebiegać jak się zdaje w ścisłym porozumieniu z innymi komisjami i organizacjami bibliotecznymi (jak komisja bibliotek parlamentarnych, organizacje bibliotek technicznych, rolniczych, medycznych itp.).

Na końcowym posiedzeniu plenarnym uchwalono wnioski sekcji i komisji oraz dokonano wyboru nowego prezesa. Został nim Sir Frank Francis, dyrektor British Museum. W związku z tym siedziba Federacji na przeciąg co najmniej najbliższych 3 lat przenosi się do Londynu. Ponadto do ścisłego prezydium wszedł prof. A. Szunkow, dyrektor Fundamentalnej Biblioteki Nauk Społecznych Akademii Nauk ZSRR. Wejście do władz IFLA przedstawiciela Związku Radzieckiego ma poważne znaczenie dla dalszego kształtowania się polityki i działalności Federacji. Przedłożono również na rok kadencji wiceprezów: de Felice Olivieri, Caina, Daltona, Otterwika, Van Riemsdijka i Stumvolla oraz zaproszono do ścisłego prezydium: Libaersa

(Belgia), Gardnera (Wielka Brytania), Szunkowa (ZSRR), Picarda (Francja) i Kirkegaard (Dania), których zadaniem będzie pomoc w przygotowaniu nowego statutu IFLA. Honorowym prezydentem Federacji został — przez akłamację — Pierre Bourgeois.

Ogłoszono przedłużenie terminu konkursu o nagrodę im. Sevensmy do 31 XII.1963 r.

Na zakończenie wiceprzewodnicząca Federacji de Felice Olivieri zaprosiła obecnych do Rzymu na XXX sesję Rady IFLA, która rozpocznie się 20.IX.1964 r.

*

Nie mogę nie wyrazić podziwu dla rozmachu z jakim pracują bibliotekarze bułgarscy w dość ciężkich warunkach odbudowy swojego kraju po 500-letniej niewoli tureckiej, z której jak wiadomo wyzwolili się Bułgarzy stosunkowo niedawno. O bibliotekach bułgarskich oczywiście napisać wypada odrębnie — temat jest bogaty. Tu tylko wspomnę, że w zdumienie wprowadził nas wszystkich doskonały chór kobiecy złożony z ok. 200 bibliotekarek sofijskich, który wystąpił na składanym koncercie i był dla uczestników sesji IFLA dużym przeżyciem artystycznym.

Irena Morsztynkiewiczowa

F. SEDLACZEK
Warszawa

BIBLIOTEKA. DZIAŁ. FILIA

(Rozważania na marginesie organizacji biblioteki i sieci bibliotecznej)

Publiczna biblioteka powszechna¹⁾ ma za zadanie, jak określa Dekret, wszechstronne obsłużenie mieszkańców miasta, osiedla, gromady tak dorosłych jak młodzieży i dzieci. Czyni to udostępniając zbiory na miejscu lub wydając je do domu. W przypadku nieposiadania u siebie zapotrzebowanych przez czytelników książek, sprowadza je z innych bibliotek.

Aby biblioteka mogła wykonać te zadania, musi posiadać odpowiednią organizację wewnętrzną (strukturę organizacyjną). Jeżeli korzystanie w określonym miejscu jest dla niektórych czytelników ze względu na odległość utrudnione, biblioteka tworzy ekspozyturę w zasięgu swej działalności.

Biblioteki w wielkich miastach J. Korpała charakteryzuje następująco:

„Biblioteki wielkomiejskie w większości przypadków są dużymi instytucjami bibliotecznymi. Centralę tego organizmu tworzy biblioteka główna, w skład której wchodzi kilka działów, zajmujących się gromadzeniem, opracowywaniem i udostępnianiem zbiorów, instruktażem, służbą informacyjno-bibliograficzną i organizacją placówek na terenie miasta. Obsługą mieszkańców miasta zajmują się różnego typu placówki biblioteczne (biblioteki dzielnicowe, filie biblioteczne, biblioteki dziecięce, punkty biblioteczne), powiązane funkcjonalnie z centralą”²⁾.

Działy spotykamy nie tylko w bibliotekach wielkomiejskich. R. Przelaskowski mówi że „w większości bibliotek podział na jednostki organizacyjne jest z reguły koniecznością, która zabezpiecza celowość prac i ich zharmonizowanie”. Podając w przykładowej strukturze bibliotecznej R. Przelaskowski używa słowa „oddział”, ale zaraz potem mówi znowu o „działach rozpadających się jeszcze z kolei na jeden lub nawet więcej stopni komórek niższego rzędu”³⁾.

W słownictwie bibliotekarskim⁴⁾ spotykamy się z takim określeniem: „Dział,

1) Dekret z dnia 17 kwietnia 1946 r. o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi (Dz. U. nr 26, poz. 163).

2) Korpała J.: Biblioteki w Polsce Ludowej. W: Bibliotekarstwo powszechne. T. IV. Warszawa 1959 SBP s. 194.

3) Przelaskowski R.: Biblioteka i jej organizacja. W: Organizacja i urządzenie biblioteki. W: Bibliotekarstwo powszechne. T. 1. Warszawa 1957 SBP, s. 32–33.

4) Więckowska H., Piśczyńska H.: Podręczny słownik bibliotekarza. Warszawa, 1955 PWN s. 57.

oddział, sekcja (w bibliotece). Jednostka organizacyjna biblioteki wyznaczona przez odrębność zadań lub odrębność opracowywanego materiału bibliotecznego". Dla słów „oddział”, „sekcja w bibliotece” nie ma w tym słowniku bliższych wyjaśnień. Wymienione są natomiast różne działy (nabytków, opracowania, udostępnienia, specjalne, informacyjne), a wśród nich „dział dziecięcy” (dział przeznaczony dla czytelników młodocianych). Na te dwa ostatnie należy zwrócić uwagę, gdyż w publicznych bibliotekach powszechnych są one niejednokrotnie traktowane jako nie wchodzące w skład danej biblioteki czy filii.

Przytoczone tu określenia i definicje wykazują i potwierdzają, że publiczne biblioteki powszechne powołane do wszechstronnego obsłużenia społeczeństwa powinny w ramach swej organizacji mieścić te wszystkie agendy, które mogą zaspokoić potrzeby wszystkich obywateli bez różnicy wieku, a więc dorosłych łącznie z młodzieżą i dziećmi.

W pewnych okolicznościach, a mianowicie gdy dział młodzieżowy lub dziecięcy nie mieści się we wspólnym pomieszczeniu z resztą działów (np. warunki lokalowe na to nie pozwalają), niektóre agendy będą ułożone gdzie indziej (w innym pomieszczeniu), zachowując jednak więź organizacyjną i pozostając nadal oddziałem biblioteki. Gdy biblioteka dostanie odpowiedni lokal (większy) wówczas oddział dziecięcy czy młodzieżowy powinien wrócić do centrali. Opisany tu przypadek nie jest tylko sprawą natury formalnej, organizacyjnej. Taka więź między centralą i oddziałem ma znaczenie dla ciągłości korzystania z biblioteki: dzieci — młodzież — dorośli. We wspólnym lokalu jest tylko kwestia przejścia dzieci czy młodzieży do innej jego części (do działu dla dorosłych), a nie szukanie biblioteki na innej ulicy.

Przytoczone wyjaśnienia i argumenty zdają się świadczyć, że oddziały i działy należą do całości biblioteki. Natomiast, jeżeli biblioteka ma zbyt duży — jak już wspominaliśmy — teren do obsłużenia musi tworzyć ekspozytury, placówki (filie lub punkty biblioteczne).

W *Słowniku ilustrowanym języka polskiego* M. Arcta spotykamy takie określenie: „Ekspozytura, filia (instytucji społecznej albo politycznej); zakład pomocniczy”. A w *Podręcznym słowniku języka polskiego*. Warszawa 1957 W.P. wyjaśnia się słowo „ekspozytura” przez „urząd zastępczy jakiejś instytucji”. Filia jest więc czymś zastępczym, pomocniczym.

Według *Podręcznego słownika bibliotekarza* filia biblioteczna to „biblioteka stanowiąca wydzieloną lokalowo część biblioteki centralnej „najczęściej miejskiej i działającej z jej ramienia” i dalej podaje, że filia to oddział prowadzony w innym miejscu pod taką samą firmą.

R. Przelaskowski w wymienionej wyżej pracy również nie traktuje filii jako samodzielnych organizmów i mówi, że „placówki posiadają więc jedynie pewną autonomię i stanowią organiczną część większej całości...”

Zarysowuje się następujący obraz: dział, oddział jest wewnętrzną komórką biblioteki, filia jest placówką (jednostką) usytuowaną w pewnej odległości od biblioteki głównej (macierzystej).

Uprzednio ustaliliśmy, że biblioteka jest organizmem, który powinien służyć wszystkim mieszkańcom określonego terenu. Z kolei trzeba rozpatrzyć organizację filii i zastanowić się czy ma być ona podobna do organizacji biblioteki macierzystej. Podobnie jak przy ustalaniu cech charakterystycznych biblioteki centralnej, trzeba również dla filii ustalić podstawowe jej cechy.

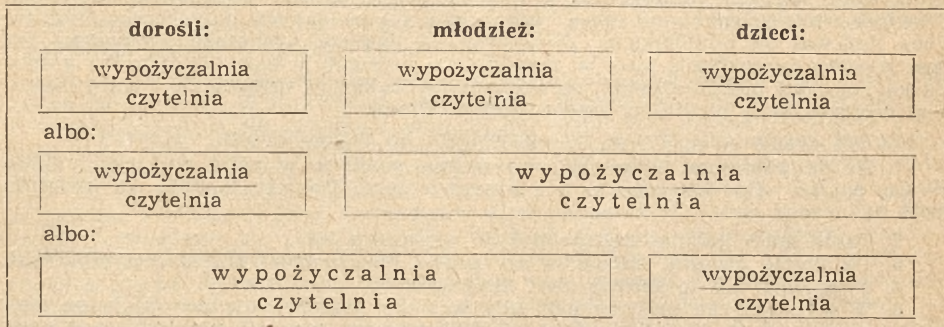
Filia jest również powołana do obsługi (w miarę potrzeb i możliwości) wszystkich mieszkańców określonego rejonu przez udostępnienie dzieł z księgozbioru własnego lub wymiennego, wydzielonego z biblioteki głównej (na stałe lub czasowo). Do tej ostatniej względnie do władz administracyjnych (za wyjątkiem organizacji i instruktażu) należą sprawy personalne, finansowe i gospodarcze. Filie obsługują pracownicy pełno- lub niepełnozatrudnieni.

Spotykamy różne typy filii pod względem wielkości księgozbioru, zasięgu oddziaływania, ilości czytelników. Nie wszystkie filie obsługują wszystkich czytelników — to jest dorosłych, młodzież i dzieci. Nie wszystkie np. prowadzą czytelników. Różna też bywa ilość dni i godzin otwarcia.

Od czego to zależy? Przyczyny, z powodu których filia nie zawsze jest „powszechną”, „pełną”, a prowadzi tylko pewne agendy, są różnorodne. W dużej mierze decydują fundusze, następnie lokal oraz personel.

Biblioteka (główna-macierzysta) organizacyjnie powinna dawać możliwość korzystania z niej dorosłym, młodzieży, dzieciom, tworząc trzy odrębne komórki udostępniania. W praktyce młodzież rzadko kiedy bywa obsługiwana osobno. Czasem ma to miejsce łącznie z dziećmi, ale na ogół najczęściej z dorosłymi.

Graficznie można przedstawić kilka następujących wariantów:



A.	Dor. + Mł. + dz.	— Filie bez oddziałów		
B.	Dor.	Mł. + dz.	— Filia o dwu oddziałach	
C.	Dor. + Mł.	dz.	— Filia o dwu oddziałach	
D.	Dor. + Mł.		— Filia tylko dla dorosłych i młodzieży	
E.		Mł. + dz.	— Filia tylko dla młodzieży i dzieci	
F.		dz.	— Filia tylko dla dzieci	
G.		Mł.	— Filia tylko dla młodzieży	
H.	Dor.		— Filia tylko dla dorosłych	
I.	Dor.	Mł.	— Filia o dwu oddz. dla dorosłych i młodzieży	
J.	Dor.	Mł.	dz.	— Filia o trzech oddziałach osobno dla dorosłych, młodzieży i dzieci
K.		Mł.	dz.	— Filia o dwu oddziałach dla młodzieży i dzieci

Ilość tych wariantów powiększyłaby się, gdybyśmy jeszcze uwzględnili istnienie (wzgl. nieistnienie) czytelników i wypożyczalni.

Możemy spotkać się z takim przypadkiem, że w bibliotece „głównej” są wszystkie komórki (dla dorosłych, młodzieży i dzieci), a niezależnie od tego powstaje konieczność stworzenia dodatkowo osobnej filii dla dzieci. Wtedy te same (prawie) usługi będą wykonywane raz w oddziale, a raz w filii. Mimo to oddział dla dzieci nie będzie wyłączony z biblioteki głównej.

W *Podręcznym słowniku bibliotekarza* w haśle „filia biblioteczna” czytamy, że filia przeważnie bywa częścią biblioteki miejskiej. Ostatnio jednak zaczęły ukazywać się one także i na wsi. Zjawisko to wystąpiło w związku ze zmianami zachodzącymi w podziale administracyjnym państwa. Sytuacje takie powstają na obszarze nowej gromady w wyniku połączenia kilku gromad, na terenie których były przedtem biblioteki gromadzkie. Różne względy przemawiają za tym,

aby w miejscowościach będących siedzibami zlikwidowanych gromad pozostawały większe księgozbiory. Jeżeli przyjrzymy (co wynika z ducha przepisów), że każda jednostka administracyjna ma mieć publiczną bibliotekę powszechną, to na terenie nowej gromady (połączonej) nie może być ich kilka. Nic natomiast nie stoi na przeszkodzie, aby biblioteka gromadzka posiadała na swoim terenie działania filie, których funkcje mogą właśnie pełnić dawne gromadzkie biblioteki. Niektóre stare gromady nie chcą rezygnować z posiadanych dotychczas bibliotek, chcą nazywać je bibliotekami „wiejskimi”, a przecież biblioteka gromadzka też jest wiejską (organizacja sieci w zasadzie nie przewiduje tego). Racjonalna gospodarka zbiorami bibliotecznymi, ich upływnienie nakazuje utrzymanie jednej biblioteki gromadzkiej z punktami, ewentualnie z filiami.

Całość zagadnienia można by sprowadzić do następujących wniosków:

1. Każda publiczna biblioteka powszechna powinna w pełni obsłużyć ludność swego rejonu. (Co jest zgodne z postanowieniami Dekretu z dnia 17 kwietnia 1946 r.).

2. Takie same zadania ma również do spełnienia filia.

3. Tworzenie działów, oddziałów to sprawa wewnętrznej organizacji biblioteki.

4. Tworzenie filii to sprawa sieci bibliotecznej.

5. W wyjątkowych przypadkach, gdy względy lokalowe nie pozwalają na zorganizowanie pełnej biblioteki (filii), można czasowo tworzyć placówki o niepełnym programie działania.

6. Dążyć należy do uporządkowania terminologii w tym zakresie.

Franciszek Sedlaczek

DEBIUTY

W ciekawym artykule pt. „I proszę wydawnictwo o natchnienie...” („Przegląd Księgarski i Wydawniczy”, Nr 12) Barbara Olszańska cytuje fragmenty nader interesujących listów, które wraz z maszynopisami prac napływają do redakcji polskiej „Iskier”. W jednym z takich listów autor informuje, że rzucił pracę, ponieważ „odkrył w sobie duży talent, potwierdzony przez całą rodzinę, która zgodnie stwierdziła, że książka jest w dechę i dlatego prosi o wydrukowanie oraz przesłanie pieniędzy na adres...” Na szczęście wśród tegorocznych naszych debiutantów postawy takie należą do rzadkości. Niemal z reguły młody pisarz nie jest już człowiekiem bezkrytycznie zapatrzonym w miraż, jakie może mu przynieść literacka sława. W ogromnej większości przypadków ciężko pracuje, łącząc pracę zawodową i obowiązki rodzinne z ambicjami twórczymi. Szczególnie symptomatyczne dla ostatnich miesięcy jest wstępowanie w szranki literatury ludzi, którzy są całkowitymi „homines rovi” w środowisku literacko-dziennikarskim. Czasem wynosi ich na wierzch fala konkursowa, jak na przykład młodego elektryka-konserwatora z Wrocławia, Michała Ciapałę, który otrzymał III nagrodę w Konkursie Literackim Ludowej Śródmiejskiej Wydawniczej i Związku Literatów Polskich za powieść pt. „Powroty”. Częściej jednak przynoszą od razu gotowy maszynopis do wydawnictwa i czekają na odpowiedź, jak Kazimierz Traciewicz z Krakowa, który zadebiutował niedawno powieścią „Agnieszka i inni”. Młody autor, który jest z wykształcenia prawnikiem i pracuje w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych, podjął w sposób ambitny i nowatorski temat, która tzw. powieść produkcyjna zdobyła skutecznie skompromitować w oczach młodego pokolenia piszących. Zainteresowanie sprawami środowiska robotniczego, życiem fabryki, pobudził w Traciewiczu m.in. kontakty z ludźmi, jakich dostarcza mu praca radnego w jednej z Dzielnicowych Rad Narodowych w Krakowie.

Debiuty literackie są nadzieją przede wszystkim wydawnictw terenowych. Centralne instytucje wydawnicze (z wyjątkiem „Iskier”, które z wielką pieczołowitością zabiegają o początkujących twórców, przyciągając ich m.in. poprzez „Almanach młodych”) mają zbyt szeroki i różnorodny profil, aby mogły poświęcić specjalnie uwagę debiutom, które z reguły wymagają większego wkładu pracy i związane są z pewnym ryzykiem. Dla wydawnictw prowincjonalnych, które nie mają w swoim planie ani modnych serii, ani głośnych pisarzy, debiuty są jedną z głównych racji istnienia, fundamentem ich przyszłości.

To wyraźne preferowanie debiutów przyniosło zresztą niektórym wydawnictwom terenowym niewątpliwe efekty. Wydawnictwo Łódzkie, w którym twórczość debiutancka cieszy się szczególnym poparciem, „dochowało się” kilku znanych nazwisk, które wystartowały w łódzkiej placówce, wchodząc na stałe na ogólnopolski rynek literacko-wydawniczy (Leon Gomolicki, Bernard Sztajnert, Tadeusz Chróścielewski). Wydawnictwo również sporo obiecuje sobie po współpracy z tegorocznymi debiutantami w zakresie prozy: Konradem Freidlichem („Sędzia”) i Romanem Lobodą („Korzenie obok rzeki”).

„Kurs na Ziemię Zachodnie” obrało w swojej praktyce debiutalnej (jeżeli tak można powiedzieć) Wydawnictwo Poznańskie. Wyraża się to w ten sposób, że Wydawnictwo stara się umożliwić start przede wszystkim młodym pisarzom z terenu Ziemi Zachodnich i Północnych. Jest rzeczą znaną, że tegorocznymi debiutantami poznańskiej placówki wydawniczej to młodzi pisarze zamieszkujący Wrocław, Szczecin, Słupsk, przede wszystkim laureaci konkursu szczecińskiego Oddziału ZLP na powieść o tematyce Ziemi Zachodnich. Mam tu na myśli tomik opowiadań Dionizego Sidorskiego pt. „Tarnina” oraz książki: Jerzego Pachlowskiego „Delfiny idą po wiatr” i Zbigniewa Kiwki „Na początku był front”. To żywe zainteresowanie i opieka Wydawnictwa Poznańskiego nad młodymi twórcami z Ziemi Zachodnich były jedną z przyczyn wzrostu aktywności środowiska literackiego na tych terenach. Dowodem tego było powstanie oddziałów ZLP w Szczecinie i Zielonej Górze oraz Klubu Literackiego w Koszalinie. Formą mecenatu nad młodą prozą, nad autorami, którzy nie „dorobili się” jeszcze osobnego tomiku, a mogą się wykazać w swoim dorobku przynajmniej jednym ciekawym utworem, będzie zbiorowy almanach debiutów z Ziemi Lubuskiej.

Zupełnie inną specyfikę w zakresie debiutów reprezentuje Wydawnictwo Lubelskie. Jak wiadomo, Lubelskie było w czasie wojny jednym wielkim zagłębieniem walki z hitlerowskim okupantem. Dlatego też wśród tegorocznych debiutów lubelskiej placówki przeważają pozycje wspomnieniowe związane z walką w partyzantce, czy też z przeżyciami obozowymi w Majdanku. Są to książki oscylujące bądź w stronę literatury sensu stricto, bądź też w kierunku dokumentalistyki, literatury faktu. Charakter bardziej literacki posiadają zatem zyczliwie przyjęte przez krytykę „Czapki na bakier” Zbigniewa Jakubika — żywo, barwnie, z dużą kulturą literacką napisane wspomnienia partyzanta AK z przeżyć okupacyjnych w powiecie biłgorajskim; natomiast wartość faktograficzną mają wspomnienia Tadeusza Czajki z Majdanka, zatytułowane „Czerwone punkty”. Charakter wspomnień z okupacji mieć będzie również pozycja „Słowa pierwsze i ostatnie” Adama Strusia (autora ciepło odnotowanego przez krytyków „Roku w miasteczku”).

Prawdziwą kopalnią młodych pisarzy-autentystów, mocno związanych ze swoim środowiskiem społecznym i zawodowym, jest Śląsk. Wielką szansą życiową i pisarską tych twórców jest możliwość nieodrywania się od rodzinnego pogłębia. Można tu wspomnieć o dwóch pozycjach. Książką mocno osadzoną w realiach górnictwa Śląska jest debiut Leona Wantuły pt. „Zawał”. Wantuła, pracujący w górnictwie od 20 lat, nie miał łatwego startu. Pierwsze jego próby pisarskie, przesyłane wydawnictwu do oceny, były systematycznie odrzucane z dopiskiem, że nie rokują większych nadziei. Tylko prawdziwie górnicza zawziętość, z jaką Wantuła latami szlifował swoje opowiadania, uczył się i czytał, sprawiła, że jego upór i cierpliwość zostały nagrodzone. Niezwykle ciekawym zjawiskiem z kręgu debiutantów, o których mowa, jest również Jerzy Wawrzak, 27-letni inżynier i działacz społeczny, obecnie dyrektor POM-u w Opojowicach pod Wieluniem. Wawrzak, który jest z wykształcenia inżynierem-hutnikiem, pracował bezpośrednio po studiach w Hucie Częstochowa, przechodząc wszystkie stanowiska od wytapiacza do mistrza zmianowego. W powieści „Okolica moich przyjaciół” (ukazała się pod koniec roku nakładem Wydawnictwa „Śląsk”), świetnie osadzonej w klimacie huty, autor w bardzo interesujący sposób mówi o konfliktach młodych inżynierów ze starymi, zasiedzającymi fachowcami.

Pierwsze pisarskie próby wspomnianych tu debiutantów dowodzą, że w tematyce „produkcyjnej”, w problematyce pracy ludzkiej kryje się niezmiernie bogactwo możliwości, które nasze piśmiennictwo zaczyna dopiero na nowo wykorzystywać.

PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA

SPRAWY BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA W PRASIE

Wychowawcza rola literatury historycznej — „Sprawa miliona” — Fundusze na działalność kulturalno-oświatową w woj. poznańskim — Klasyfikacja książek — Inicjatywa „Ruchu” — W obronie autorytetu bibliotekarza powiatowego.

W toczącej się od dłuższego czasu na łamach *Polityki* dyskusji poświęconej edukacji historycznej, Franciszek Ryszka zajął się problemem wychowawczej roli książki historycznej. Analizuje on przy tym możliwości jakie stwarza w tej dziedzinie aktualna produkcja książki popularnohistorycznej.

W artykule „Ludzie chcą czytać o ludziach” (*Polityka* nr 40) Ryszka stwierdza, że „nie ma wychowania politycznego (obywatelskiego) bez historii... Historycy-marksiści w Polsce (i nie tylko oni — dopisek mój T.B.W.) bardziej niż gdziekolwiek muszą sobie zdawać sprawę z ogromnego ciśnienia przeszłości na teraźniejszość i na wielkie możliwości wychowawcze wypływające z poznania przeszłości, szczególnie tej, którą żyły poprzednie i żyjące jeszcze pokolenie”. Niewątpliwie, książka obok filmu pełni niepoślednią rolę w wychowaniu historycznym społeczeństwa. Książka historyczna cieszy się zresztą obecnie dużym zainteresowaniem. Ryszka pisze o rekordowej poczytności broszurek z serii „Sensacje XX wieku”, ale odnosi się to raczej do czytelnictwa pozabibliotecznego. „...„Sensacje XX wieku” są potężnym środkiem oddziaływania, zawierają olbrzymi potencjał wychowawczy... Jest to literatura naprawdę szerokich mas”.

Bardziej krytycznie ocenia Ryszka inne serie wydawnicze: „Bibliotekę Wiedzy Historycznej” (wP) i „Światowid” (KiW). „Generalny zarzut, który postawić można całej zinstytucjonalizowanej produkcji popularnohistorycznej to pewien eklektyzm w doborze tematów wynikający stąd, że nie ma jasnej koncepcji. Ani co do tematów, ani co do sposobów pisania. Ani do tego, czego pragnie czytelnik i co na niego najbardziej działa (z wyjątkiem „Sensacji XX wieku”).” Choć ostatni ten zarzut nie wydaje się już obecnie w pełni uzasadniony (w konfrontacji z poczytnością jaką cieszą się na ogół w bibliotekach książki historyczne z produkcji lat ostatnich), to jednak wypada zgodzić się z Ryszką, że zbyt mało ukazuje się jeszcze książek popularnych, przystosowanych do poziomu czytelnika, którego „wiedza historyczna” ogranicza się do znajomości książek Kraszewskiego, Sienkiewicza lub Bunscha.

Postulat pod adresem literatury popularnohistorycznej, formułuje też autor artykułu już w samym jego tytule — „Ludzie chcą czytać o ludziach”, (rozwią zresztą potem szerzej tę sprawę) nadając tym samym postulatowi specjalną rangę.

Czesław Kałużny w artykule pt. „Sprawa miliona” (*Kultura* nr 16) porusza bardzo istotny problem: zaspokojenia potrzeb kulturalnych ludzi dojeżdżających ze wsi do pracy w przemyśle i budownictwie. Ludzi takich jest w naszym kraju przeszło milion. Nie powinni oni być upośledzeni pod względem możliwości zaspokojenia i rozwoju swych zainteresowań kulturalnych, w porównaniu z robotnikami (należącymi do tych samych załóg), mieszkającymi w pobliżu zakładów pracy, związkowych domów kultury, bibliotek i klubów. Chodzi o zapewnienie robotnikom dojeżdżającym do pracy odpowiednich warunków życia kulturalnego w miejscu ich zamieszkania. Czesław Kałużny przypomina o dotyczących m. in. tej sprawy uchwałach V Kongresu Związków Zawodowych oraz porozumieniu CRZZ zawartym z Ministrem Kultury i Sztuki. Do dnia dzisiejszego bowiem „wiele zakładów, które zatrudniają po kilkuset robotników dojeżdżających ze wsi, nie wydało na ich potrzeby kulturalne ani złotówki”. A zainteresowane rady narodowe często nie dysponują środkami finansowymi, umożliwiającymi rozwiązanie tej sprawy bez współudziału zakładów pracy i związków zawodowych.

Sytuację finansową placówek kulturalno-oświatowych (w tym także bibliotek publicznych) w owódtwie poznańskim omawia artykuł Zenona Kraski — „Ku turze i bucharterii” *Tygodnik Kulturalny* nr 43). Artykuł oparty jest o dane statystyczne za rok 1962. Nie zawiera on jednak jakiegś gruntowniejszej analizy sytuacji finansowej placówek kulturalno-oświatowych, w konfrontacji z potrzebami w tej dziedzinie.

W nrze 15 *Kultury* zamieszczono artykuł Zbigniewa Stolarka pod obiecującym tytułem „Monika i sześć ichtiozaurów”. W postscriptum do artykułu czytamy: „Tytuł „Monika i sześć ichtiozaurów” oczywiście określa niniejszy artykuł równie celnie, jak tytuł „Literatura popularnonaukowa” czyni to w stosunku do wymienionych uprzednio książek. Stolarek krytykuje 3-ci tom opracowanego przez Instytut Książki i Czytelnictwa katalogu „Książki dla bibliotek”. Kpi z tego, że „Spiżowa brama” Brezy, „Dzienniki” Kafki itp. książki znalazły się we „wspólnym worku” z „Poradnikiem tapicera” oraz „Katarem nosa i jego następstwami” — w worku opatrzonym nalepką „Literatura popularnonaukowa”. Chodzi mu przy tym nie tylko o dobór pozycji uwzględnionych we wspomnianym katalogu, ale w ogóle o stosowaną w bibliotekach klasyfikację książek.

Stolarek ma niewątpliwie rację, że używane niejednokrotnie przez bibliotekarzy określenie — literatura popularnonaukowa jest nieprecyzyjne i często nieadekwatne. (Nie on pierwszy zresztą zwrócił na to uwagę. Sprawa ta była już podnoszona także w środowisku bibliotekarskim). Nieadekwatne zarówno w odniesieniu do książek w rodzaju „Poradnika tapicera”, jak też wspomnianych „Dzienników” Kafki.

Niepotrzebnie jednak Stolarek wiąże kryteria wartościujące z podziałem o charakterze formalnym i roboczym. Jego zdaniem stosowana klasyfikacja wpływa na dezinformację czytelnika. Nie bierze przy tym pod uwagę bardzo istotnej dla bibliotek sprawy — potrzeby i obowiązku ujednoczenia stosowanej klasyfikacji i podziałów zasobów książkowych we wszystkich placówkach, co nie jest możliwe w oparciu o kryteria wartościujące. Rzecz w tym jednak, że klasyfikacja formalna wielu utworów jest coraz trudniejsza. Współczesna literatura piękna nie mieści się już w podziale na tradycyjne gatunki literackie. I tu, jak się wydaje, sugestie Stolarka są częściowo przekonujące: niektóre książki chyba niesłusznie znalazły się poza literaturą piękną. Np. cytowana przez Stolarka „Spiżowa brama” różnie była klasyfikowana pod względem formalnym przez różnych krytyków.

Pisma młodzieżowe *Zarzewie* i *Nowa Wieś* entuzjastycznie powitały inicjatywę Państwowego Przedsiębiorstwa „Ruch” organizowania Wiejskich Klubów Książki i Prasy. Sprawie tej poświęcone są artykuły Zygmunta Wójcika — „„Ruch” to wymyślił” (*Zarzewie* nr 36) oraz Janiny Lewandowskiej „Kwiaty dla inicjatora” (*Nowa Wieś* nr 38). Oba artykuły oparte są na doświadczeniach woj. gdańskiego, w którym powstały pierwsze organizowane przez „Ruch” kluby.

Artykuł Aleksandra Minkowskiego „Dama do towarzystwa” (sygnalizowany przez nas w nrze 9 *Bibliotekarza*) wywołał żywy odzew, w postaci listów bibliotekarzy powiatowych, które napłynęły do redakcji *Zwierciadła*. Charakteryzując pracę instruktora biblioteki wojewódzkiej, chcąc podnieść jego zasługi, Minkowski napisał: „Bibliotekarz powiatowy, to najczęściej człowiek bez fachowego przygotowania ze średnim lub nawet niepełnym średnim wykształceniem”. Ta właśnie wzmianka wywołała żywy rezonans. Redakcja *Zwierciadła* w nrze 38 tego pisma (pod nagłówkiem: „Na niższym szczeblu”) zamieściła wyjaśnienie, że Minkowski nie zamierzał deprecjonować pracy bibliotekarza powiatowego i że do tematu tego *Zwierciadło* jeszcze powróci. Opublikowano także dwa z nadesłanych listów bibliotekarzy powiatowych.

T. B. W.

KRONIKA KRAJOWA I ZAGRANICZNA

Rozbudowa Biblioteki Jagiellońskiej

W dn. 1 października 1963 r. odbyło się uroczyste otwarcie nowo zbudowanego skrzydła Biblioteki Jagiellońskiej. Pomieści ono ok. 400 tys. woluminów. Została też powiększona o 64 miejsca czytelnia główna (poprzednio mieściła 200 osób). Oddano do użytku również kilka czytelni specjalistycznych oraz oddzielną salę dla studentów pragnących uczyć się z notatek lub własnych podręczników.

Powrót rękopisu Długosza

Z okazji jubileuszu 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego dyrektor archiwów państwowych przekazał rękopis Jana Długosza pochodzący z r. 1448 i opisujący chorągwie krzyżackie zdobyte pod Grunwaldem. Długosz ofiarował go Bibliotece Jagiellońskiej. W r. 1945 rękopis ten został wywieziony przez uciekającego gubernatora Franka. Po wielu perypetiach trafił do jednego z antykwariatów londyńskich. Zakupiony na licytacji przez ambasadę PRL wrócił do kraju a obecnie — do zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej.

Tydzień Archiwów

W dn. 12—20 października br. odbył się II Tydzień Archiwów Państwowych. Celem Tygodnia było spopularyzowanie zadań i dorobku polskich archiwów. Oprócz centralnych archiwów znajdujących się w Warszawie (Archiwum Akt Dawnych, Archiwum Akt Nowych i Archiwum Dokumentacji Mechanicznej) istnieją w Polsce 104 placówki wojewódzkie, poszczególnych miast i powiatowe. Zatrudniają one łącznie ok. 700 osób, wśród których prawie połowę stanowią pracownicy naukowci. Wiele naszych materiałów archiwalnych rozsiane jest po archiwach całego świata. Polska rewindykowała już dużą część tych dokumentów. M. in. otrzymaliśmy wszystkie materiały z Austrii oraz dużo cennych archiwów z CSRS i ZSRR,

Konkurs „Złotego i Srebrnego Kłosa”

W dn. 22 października redakcja Dziennika Ludowego wraz z Dep. Pracy Kulturalno-Oswiatowej i Bibliotek Min. Kultury i Sztuki, Domem Książki oraz przy współudziale ZG ZMW po raz drugi ogłosiły konkurs czytelniczy pod nazwą „Złoty Kłosa dla Twórcy, Srebrne dla Czytelników”. Celem konkursu jest upowszechnienie jak największej liczby książek polskiej literatury współczesnej. Nagroda Złotego Kłosa przyznana zostanie autorowi książki, która otrzyma największą liczbę głosów. Nagrody Srebrnego Kłosa będą rozlosowane wśród tych uczestników, którzy wykażą się jak największą liczbą przeczytanych książek spośród biorących udział w konkursie. Kupony konkursowe będzie zamieszczał Dziennik Ludowy. Nagrody zbiorowe zostaną przyznane m. in. bibliotekom, które wykażą się pracą organizacyjną polegającą na mobilizowaniu do czytania, tworzeniu zespołów czytelniczych itp. Uroczystość wręczenia nagród odbędzie się w najaktywniejszej bibliotece w czasie Dni Oświaty, Książki i Prasy w r. 1964. Listę książek konkursowych ułożono w oparciu o propozycje, nadesłane poprzednio przez bibliotekarzy i czytelników. Wśród objętych nią książek znajdują się poezje Broniewskiego i Dobrowolskiego, wspomnienia Wygodzkiego, Broniewskiej, powieści Bratnego, Zukrowskiego, Brezy, Brandysa, Putramenta, Szmaglewskiej oraz reportaże Lovella.

Jubileusz Książnicy Miejskiej w Toruniu

Jedna z najstarszych bibliotek pomorskich, Książnica Miejska im. M. Kopernika w Toruniu, obchodziła w br. 40-lecie swojego istnienia a raczej scalenia z 4 oddzielnych księgozbiorów. Były to biblioteki: Gimnazjum Akademickiego (zał. w r. 1594), Gimnazjum Miejskiego, Towarzystwa Przyrodniczego i Towarzystwa Naukowego. W zbiorach Książnicy znajduje się ok. 24 tys. starodruków, starannie uzupełniane copernicana, kolekcja globusów, zbiory kartograficzne, komplety czasopism pomorskich. Oprócz biblioteki centralnej, mieszczącej się w gmachu Towarzystwa Naukowego, prowadzi Książnica na terenie Torunia 18 filii i 40 punktów bibliotecznych. Z okazji jubileuszu w dn. 14 października w salach toruńskiego Dworu Artusa zorganizowano uroczystość, na którą złożyło się m. in. otwarcie wystawy obrazującej historię, zbiory i działalność Książnicy, spotkanie z przedstawicielami władz i społeczeństwa, wręczenie dyplomów i nagród zasłużonym pracownikom biblioteki. Jubileusz Książnicy rozpoczął nowy rok kulturalno-oświatowy w Toruniu.

Odnaczenia prof. dra A. Knota

Prof. dr Antoni Knot, profesor Uniwersytetu Wrocławskiego, kierownik Studium Bibliotekoznawstwa dla Pracujących przy Katedrze Bibliotekoznawstwa, b. długoletni dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu — został odznaczony dn. 9.X.1963 r. Orderem Sztandarą Pracy I kl. za zasługi naukowo-kulturalne i społeczne.

Prezydium Towarzystwa Miłośników Wrocławia przyznało prof. drowi A. Knotowi srebrną odznakę za działalność na rzecz rozwoju Towarzystwa.

Bibliografia polonistów w USA

W Stanach Zjednoczonych ukazała się praca pt. Polish literature in English translation. Autorką tej 200-stronicowej bibliografii jest długoletni badacz dziejów literatury polskiej prof. Marion Coleman.

Jubileusz Biblioteki Akademii Nauk Rolniczych w Leningradzie

Biblioteka Leningradzkiego Oddziału Akademii Nauk Rolniczych im. W. I. Lenina obchodzi w br. 125-lecie swojego powstania. Została założona w r. 1838 w St. Petersburgu jako księgozbiór ówczesnego Min. Rolnictwa. Obecnie obejmuje ok. 1 mln woluminów. M. in. gromadzi sprawozdania naukowe 746 radzieckich i 87 zagranicznych instytutów rolniczych.

Współpraca bibliotek Belgii i Holandii

Biblioteki narodowe w Brukseli i Hadze rozpoczęły wymianę mikrofilmów rękopisów srodkowoniderlandzkich. Przesyłają one sobie po 4 kopie każdego rękopisu.

Produkcja wydawnicza niektórych państw

Według danych UNESCO w siedmiu państwach o największej produkcji wydawniczej ukazało się w r. 1962 łącznie 182 257 tytułów, a mianowicie: w ZSRR — 76 064 tytuły, w W. Brytanii — 23 783, w Japonii — 23 682, w NRF — 21 103, w USA — 15 012, we Francji — 11 872 oraz w Indii — 10 741.

M. K.

PRZEPISY PRAWNE

A. PRZEPISY OGÓLNE

FINANSE

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 24 września 1963 r. w sprawie przepisów o rachunkowości budżetowej w prezydiach gromadzkich rad narodowych. Mon. Pol. nr 73, poz. 364.

„Zasady prowadzenia rachunkowości budżetowej w prezydiach gromadzkich rad narodowych określa instrukcja Ministra Finansów ogłoszona w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Finansów” (Dz. Urz. Min. Fin. z 1963 r., nr 10, poz. 15). Prezydya GRN mogą również zamiast przepisów w.w. instrukcji stosować przepisy o rachunkowości budżetowej stanowiące załącznik do zarządzenia Ministra Finansów z dnia 2 stycznia 1961 r. (Mon. Pol. z 1961 r., nr 17, poz. 87 i z 1962 r., nr 2, poz. 4) „w sposób określony dla prezydiów rad narodowych miast nie stanowiących powiatów i osiedli”.

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 3 października 1963 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Powszechnej Kasy Oszczędności. Mon. Pol. nr 78, poz. 384.

Przepisy tego zarządzenia mogą mieć również zastosowanie przy prowadzeniu spraw finansowych przez Koła Przyjaciół Bibliotek, ponieważ PKO m. in. otwiera i prowadzi rachunki bieżące także i dla komitetów blokowych i innych komitetów „utworzonych za zgodą właściwych organów administracji państwowej w celu wykonywania działalności o charakterze społecznym”.

POLSKA AKADEMIA NAUK

Obwieszczenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 2 września 1963 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy z dnia 17 lutego 1960 r. o Polskiej Akademii Nauk. Dz. U. nr 40, poz. 226.

Jednolity tekst ustawy z dnia 17 lutego 1960 r. o Polskiej Akademii Nauk, uwzględnia zmiany wprowadzone ustawą z dnia 28 czerwca 1963 r. o zmianie ustawy o Polskiej Akademii Nauk (Dz. U. z 1963 r. nr 28, poz. 166; zob. też „Bibliotekarz” z 1963 r., nr 9, s. 255). W art. 45 jednolitego tekstu ustawy zawarte są postanowienia dotyczące bibliotekarzy dyplomowanych zatrudnionych w PAN.

B. PRZEPISY BIBLIOTECZNE

BIBLIOTEKI SZKOLNE

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 września 1963 r. w sprawie uposażenia nauczycieli i wychowawców. Dz. U. nr 44, poz. 248.

Przepis ten wprowadza pewne zmiany wysokości stawek uposażeń nauczycieli i wychowawców ustalonych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 29 maja 1954 r. (Dz. U. nr 26,

poz. 103, z późniejszymi zmianami). „... wszystkie dodatki ustalone w procentach od uposażenia zasadniczego oraz stawki wynagrodzenia za godziny nadliczbowe nauczycieli i wychowawców ustala się biorąc za podstawę stawki uposażenia określone w rozporządzeniach Rady Ministrów w sprawie uposażenia nauczycieli i wychowawców z dnia 1 sierpnia 1960 r. (Dz. U. nr 38, poz. 223) i z dnia 3 stycznia 1962 r. (Dz. U. nr 6, poz. 22)”. Rozporządzenie to zapowiada ogłoszenie w Dzienniku Ustaw jednolitego tekstu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 maja 1954 r. uwzględniającego wszystkie późniejsze zmiany.

PUBLICZNE BIBLIOTEKI POWSZECHNE

Zarządzenie Nr 63 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 31 maja 1963 r. w sprawie określenia wykształcenia pracowników służby bibliotecznej zatrudnionych w publicznych bibliotekach powszechnych, uznanego za studium bibliotekarskie. Dz. Urz. Min. Kult. i Szt. nr 5, poz. 51.

Jest to prawny akt wykonawczy do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 grudnia 1961 r. zmieniającego rozporządzenie z dnia 19 września 1958 r. w sprawie uposażenia pracowników służby bibliotecznej zatrudnionych w publicznych bibliotekach powszechnych (Dz. U. z 1961 r., nr 57, poz. 315; zob. też: „Bibliotekarz” z 1962 r. nr 3-4, s. 128). Zarządzenie to postanawia, że za pracowników służby bibliotecznej mających wykształcenie określone jako studium bibliotekarskie uznaje się tych pracowników, którzy: 1) ukończyli studium kulturalno-oświatowe i bibliotekarskie — wydział bibliotekarski (w Łodzi lub we Wrocławiu); 2) uzyskali zaliczenie 3 lat studiów uniwersyteckich w zakresie bibliotekoznawstwa; 3) uzyskali zaliczenie 3 lat wyższych studiów nie w zakresie bibliotekoznawstwa, „o ile posiadają średnie wykształcenie bibliotekarskie, o którym mowa w § 3 zarządzenia Nr 224 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 28 października 1958 r.” (Biul. Min. Kult. i Szt. z 1958 r., nr 17, poz. 174; zmiana: Dz. Urz. Min. Kult. i Szt. z 1961 r. nr 11, poz. 95).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 października 1963 r. zmieniające rozporządzenie z dnia 19 września 1958 r. w sprawie uposażenia pracowników służby bibliotecznej zatrudnionych w publicznych bibliotekach powszechnych. Dz. U. nr 47, poz. 261.

Zmiany uposażeń dotyczą głównie pracowników służby instrukcyjno-metodycznej w bibliotekach wojewódzkich i powiatowych. Np. dodatek funkcyjny kierownika działu instrukcyjno-metodycznego w bibliotece wojewódzkiej został podniesiony z 300 zł na 390 zł, instruktora w tej bibliotece z 250 zł na 340 zł; dodatek funkcyjny kierownika biblioteki powiatowej został podniesiony z 350 zł na 400 zł, a instruktora w tej bibliotece z 200 zł na 290 zł. Podwyższone zostały nieco stawki wynagrodzenia manipulacyjnego pracownika bibliotecznego: 750—880 zł (poprzednio 650-850). Ponadto złagodzone zostały warunki otrzymywania dodatku specjalnego. Dotychczas obowiązujący tekst § 7 ust. 1 został zastąpiony następującym tekstem: „Pracownikom służby bibliotecznej, wymienionym w § 1, może być przyznany dodatek specjalny w wysokości od 10 do 30 proc. uposażenia zasadniczego”. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą od dnia 1 października 1963 r.


Pismo Ministerstwa Kultury i Sztuki — Departamentu Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek Nr KOB-II-15/41/63 z dnia 12 października 1963 r. w sprawie rekrutacji na kursy dokształcające i zatrudniania na właściwych stanowiskach przeszkolonej kadry. („powiel.”).

Pismo powołując się na spostrzeżenia Ministerstwa oraz Najwyższej Izby Kontroli zwraca uwagę na pewne niewłaściwości: 1° rekrutacji na kursy dokształcające (powtarzające się uczestnictwo tych samych osób na różnych kursach), 2° przydziału odpowiednich funkcji absolwentom tych kursów, stosownie do uzyskanego przygotowania. W związku z tym Departament zaleca: zbadanie — czy wszyscy absolwenci kursów dokształcających przeprowadzonych w roku 1963 podjęli pracę w specjalizacji, która była przedmiotem kursu; „przeprowadzenie krytycznej oceny zamierzeń wojewódzkiego domu kultury oraz wojewódzkiej biblioteki publicznej w zakresie doskonalenia (kursy i cykle seminariów)” w roku 1964; stosowanie odpowiedniej polityki awansowania tych pracowników, którzy podnoszą swoje kwalifikacje zawodowe; przeanalizowanie zasad doboru kandydatów na kursy dokształcające.

Pismo Ministerstwa Kultury i Sztuki — Departamentu Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek Nr KOB-I-93/10/63 z dnia 4 października 1963 r. w sprawie otwierania placówek kulturalno-oświatowych i bibliotek w niedziele i święta. („powiel.”).

Pismo powołując się na liczne prośby czytelników kierowane do Ministerstwa, prasy i radia w sprawie otwierania placówek w niedziele i dni świąteczne, to jest wtedy, kiedy czytelnicy mają więcej wolnego czasu, zwraca uwagę na konieczność otwierania placówek w czasie „najbardziej odpowiadającym ludności, a więc także, a niekiedy nawet przede wszystkim w niedziele i święta”. „Uruchomienie placówek w niedziele i święta, w działach służących bezpośrednio obsłudze użytkowników, należy przeprowadzać kosztem odpowiedniego zmniejszenia liczby godzin, a nawet dni udostępnienia placówki w tygodniu roboczym, jeżeli jest to konieczne ze względów finansowych”.

TeZar



**U w a g a — prenumeratorzy Przewodnika Bibliograficznego
i Bibliografii Zawartości Czasopism**

Biblioteka Narodowa zawiadamia, że prenumerata Przewodnika Bibliograficznego i Bibliografii Zawartości Czasopism na rok **1964** przyjmowana będzie wyłącznie na podstawie otrzymanych wpłat, które traktowane zostaną jako zamówienie. Na odcinku wpłaty należy podać nazwę instytucji w pełnym brzmieniu, dokładny adres wysyłkowy oraz ilość i rodzaj zamówionych egzemplarzy. Należność za prenumeratę należy wносить na konto Biblioteki Narodowej w NBP V O/M Wwa nr 1529-91-23 cz. 14, dz. 4, rozd. 22

Ceny prenumeraty
r o c z n e j:

Przewodnik Bibliograficzny

wyd. dwustronne — zł 145.—

(wraz z indeksami rocznymi:
alfabetycznym i przedmiotowym)

wyd. jednostronne — zł 160.—

Bibliografia Zawartości Czasopism

wyd. dwustronne — zł 200.—

wyd. jednostronne — zł 230.—

Reklamacje z powodu nieotrzymania poszczególnych numerów należy wносить do Działu Wydawnictw Biblioteki Narodowej Wwa, ul. Okólnik 9, w terminie do 15 dni po otrzymaniu kolejnego numeru

**PRZYPOMINAMY
O PRENUMERACIE CZASOPISM SBP NA ROK 1964**

BIBLIOTEKARZ (miesięcznik) — prenumerata roczna 42 zł

PORADNIK BIBLIOTEKARZA (miesięcznik) — prenumerata
roczna 36 zł.

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY (kwartalnik) — prenumerata
roczna wraz z dodatkiem „Przegląd Piśmiennictwa
o Książce”, 48 zł.

Zamówienia należy kierować do **Administracji Wydawnictw
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Warszawa,
ul. Konopczyńskiego 5/7**

WPŁATY na konto: NBP-IV-O/M-1528-9-4205 w Warszawie lub
PKO-I-0-9-120056 z wyraźnym zaznaczeniem celu wpłaty